Cena 10 egz. gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVII | Piątek 15 maj 1936 r. | Nr. 133

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 75. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. niszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

JEROZOLIMA PŁONIE

Krwawe zajścia i morderstwa żydów

JEROZOLIMA, 14.5. (tel. wł.) W całym kraju rozszalał na nowo teror arabski. W wielu kolonjach i w Jerozolimie strajkujący robotnicy arabscy podpalają osiedla żydowskie. Znów poszło z dymem wiele budynków ze zbiorami kolonistów.

Wobec nieustających napadów na samochody żydowskie na szosach wysoki komisarz wydał polecenie, by wszyscy szoferzy żydowscy **uzbroili się** w **broń palną.**

KRWAWA STRZELANINA W JEROZOLIMIE.

LONDYN, 14.5. (tel. wł.) Z Jerozolimy donoszą o nowych zaburzeniach które trwały **blisko trzy godziny.** W zajściach tych zginęło dwóch żydów. Jednocześnie dokonano licznych napadów na Arabów, którzy wbrew instrukcjom komitetu bojkotowego zgłosili się do pracy. **Dwóch Arabów,** którzy przybyli do pracy w kamieniołomach pod Jerozolimą **zostało zasypanych strzałami,** przyczem jednego z Arabów zabito a drugiego ciężko raniono.

Stróż nocny, który był świadkiem tego zajścia, zeznał, że aktu teroru dokonali najprawdopodobniej Arabowie, którzy **grozili swym współziomkom śmiercią,** o ile nie porzucą pracy w kamieniołomach, należących do jednego z imigrantów żydowskich.

LONDYN, 14.5. (tel wł.) Z Jerozolimy donoszą, że w związku z krwawemi zajściami w dniu wczorajszym w starej dzielnicy Jerozolimy zarządzono stan **wyjątkowy.** Wszelki ruch w starej dzielnicy w czasie od 20 do godz. 6 jest zakazany. **Żydzi, w obawie przed pogromami, opuszczają pod osłoną policji starą dzielnicę i przenoszą się do okolic podmiejskich.**

ARABOWIE PRZESTAJĄ PŁACIĆ PODATKI

KAIR, 14.5. Jak donoszą z Jerozolimy w całej Palestynie panuje obecnie nastrój trwożny, a to spowodu zbliżania się daty rozpoczęcia nowej rewolucyjnej akcji arabskiej, a mianowicie biernego nieposłuszeństwa cywilnego.

Od jutra, dnia 15 bm. Arabowie będą odmawiali płacenia wszelkich podatków państwowych.

Kampanja propagandowa na rzecz tego niebezpiecznego posunięcia prowadzi się już od kilku dni w sposób zupełnie otwarty, i to **mimo licznych aresztowań, dokonanych na tem tle przez władze.** Propagandą kierują osobiście członkowie **wyższej rady arabskiej, którzy udali się już w ubiegłą sobotę do różnych rejonów kraju.**

ZASTRZELENIE RABINA

JEROZOLIMA, 14.5. (tel. wł.) W starej dzielnicy Jerozolimy Arabowie zastrzelili jeszcze jednego żyda.

Jak się okazało, jeden z żydów zabitych wczoraj przez Arabów w starej dzielnicy Jerozolimy **jest rabinem.**

KRÓL EDWARD INTERESUJE SIĘ ZAJŚCIAMI W PALESTYNIE

LONDYN, 14.5. (tel. wł.) Sytuacją w Palestynie interesuje się osobiście król Edward, który odbył dłuższą rozmowę telefoniczną z komisarzem Wanchope i wysłuchał jego raportu.

Z nad granicy Transjordanji donoszą że doszło tam do awantur między policjantami żydowskimi i arabskimi, służącymi w jednym oddziale. Podczas strzelaniny pięciu policjantów odniosło rany



Z UROCZYSTOŚCI ŻAŁOBNYCH W WILNIE

Orszak żałobny z prochami ś. p. matki Marsz. Piłsudskiego i jego sercem, zamkniętem w urnie, przechodzi przez Ostrą Bramę

Ks. Starhemberg ustąpił

Rekonstrukcja gabinetu austrjackiego

WIEDEŃ, 14.5. Dziś w nocy zadecydowaną **została sprawa rekonstrukcji gabinetu austrjackiego.** Wicekanclerz ks. Starhemberg ustąpił ze swego stanowiska i złożył **jednocześnie godność przywódcy „Frontu ojczyźnianego“.**

Na czele ministerstwa opieki społecznej stanął dr. Józef Resch, który zajmował to stanowisko przez szereg lat za rządów kanclerza Seipla. Nową osobistością w rządzie jest **poeta Gwidon Zernatti, który objął stanowisko sekretarza stanu w urzędzie kanclerskim.** Pozostałe teki spoczywają w ręku dotychczasowych ministrów.

O godzinie 4 rano wydano komunikat **urzędowy** o rekonstrukcji gabinetu. Komunikat podkreśla, iż wystąpienie ks. Starhemberga z rządu i rezygnacja ze stanowiska przywódcy „Frontu ojczyźnianego“ jest wynikiem **merytorycznych różnic poglądów z kanclerzem Schuschniggiem.**

Nowy rząd — według słów komunikatu — ma za zadanie koncentrację **wszystkich sił narodowych.** Z tego względu kanclerz Schuschnigg obejmuje również dowództwo „Frontu ojczyźnianego“.

Nowy rząd będzie mógł łatwiej spełnić swe zadanie po usunięciu dualizmu **Schuschnigg - Strahemberg,** który często doprowadzał do tarć w łonie **poprzedniego gabinetu.** W nowym rządzie jest również kilku przedstawicieli **Heimwehry.**

ODEZWA KS. STARHEMBERGA

LONDYN, 14.5 (PAT). Reuter donosi z Wiednia, że na krótko przed rekonstrukcją rządu Starhemberg polecił ogłosić za pośrednictwem kwatery głównej Heimwehry rozkaz do wszystkich towarzyszy, aby „zachowali **spokój, zimną krew i porządek, nie dając się prowokować**“, rozkaz poleca dalej działać jedynie tylko na zlecenie Starhemberga.

Obecnie wiadomo, że wbrew zwykłej procedurze, iż cały gabinet podaje się do dymisji, tylko kanclerz Schuschnigg zgłosił swoje ustąpienie i prosił prezydenta Miklasa o odwołanie całego gabinetu, co też nastąpiło.

Fakt ten świadczy, jak się zdaje, że Starhemberg odmówił **dobrowolnego ustąpienia ze swego stanowiska i w istocie został zwolniony.**

Narazie niema żadnej reakcji ze strony Heimwehry.

W kraju panuje spokój.

LONDYN, 14.5 (PAT). Reuter donosi z Wiednia, że książe Stahremberg **wyjeżdża dziś wieczorem do Rzymu.**

Jak twierdzą los Heimwehry zależy od rozmów, które Stahremberg **ma przeprowadzić z Mussolinim.**

Min. Beck rozmawiał

Z KOM. LITWINOWEM

GENEWA, 14.5 (tel. wł.) Podczas swego pobytu w Genewie min. Józef Beck przeprowadził blisko dwugodzinną rozmowę z Komisarzem sowieckim Litwinowem.

Rozmowa ta wywarła duże wrażenie w genewskich kołach politycznych.

Gustaw Potworowski

PODSEKRETARZEM w M. S. Z.

WARSZAWA, 14.5. (PAT) Dowiadujemy się, że na miejsce Antoniego Romana mianowanego podsekretarzem stanu MSZ., posłem R. P. w Sztokholmie mianowany został p. Gustaw Potworowski dotychczasowy zastępca naczelnika wydziału ustrojów międzynarodowych MSZ.

Hitler przyjął

AMBASADORA BRYTYJSKIEGO

BERLIN, 14.5. (PAT) Kanclerz Hitler przyjął dziś w obecności v. Neuratha ambasadora brytyjskiego w Berlinie.

Omówiono kwestjonarjusz wręczony Berlinowi przez W. Brytanję.

Premjer Baldwin

O LIDZE NARODÓW

LONDYN, 14.5. (tel. wł.) W dniu dzisiejszym w obecności 7 tysięcy zwolenników partji konserwatywnej premjer Baldwin wygłosił dłuższe przemówienie poświęcone Lidze Narodów.

Mówca stwierdził, że ideą Ligi Narodów jest w dalszym ciągu utrzymanie bezpieczeństwa w Europie. Smutne doświadczenie z sankcjami nie zmieni polityki rządu angielskiego, który wierny jest nadal paktom Ligi — mówił premjer Baldwin — tylko sankcje wojskowe są jedyną gwarancją bezpieczeństwa zbiorowego, a te są zawsze do dyspozycji Ligi Narodów.

Mówca zapowiedział następnie, że w okresie jesiennej sesji odpowiednie czynniki będą się zastanawiały nad reorganizacją Ligi.

Francja nie weźmie

UDZIAŁU W OLIMPJADZIE

PARYŻ, 14.5. Stała komisja administracyjna partji socjalistycznej na posiedzeniu wczorajszem postanowiła uwzględnić propozycje sportowej federacji pracy, by **Francja nie brała udziału w Olimpjadzie berlińskiej.**

10 tys. godzin pracy

OFIAROWANO ZNOWU ARMJI

Po ofiarowaniu 100 karabinów maszynowych dla wojska przez pracowników fabryki karabinów i 50 tys. granatów ręcznych z wytwórni „Granat“ Kielce, pracownicy polskich zakładów optycznych w Warszawie powzięli uchwałę ofiarowania na cele obrony państwa 10 tysięcy godzin pracy ponad normę w przeciągu rb. celem wykonania sprzętu optycznego dla potrzeb naszego uzbrojenia, lotnictwa i broni pancernej.

Jednocześnie zarząd zakładów, solidaryzując się z uchwałą pracowników, **ofiarowuje cały niezbędny materjał do wykonania przyrządów.**

Parlament włoski zatwierdził

DEKRET O ANEKSJI ABISYNJI

RZYM, 14.5. (tel. wł.) Dziś odbyło się nadzwyczajne posiedzenie włoskiego Parlamentu na którem ratyfikowano dekret króla włoskiego Wiktora Emanuela o aneksji Abisynji.

Na posiedzeniu parlamentu Mussolini wygłosił dłuższe przemówienie, poświęcone zajęciu Abisynji przez wojska włoskie.

Dr. Byrka został mianowany

Prezesem Banku Polskiego

WARSZAWA, 14.5 (tel. wł.) **W dniu** dzisiejszym P. Prezydent Ignacy Mościcki podpisał dekret nominacyjny dr. Byrki, dotychczasowego wicemarszałka Sejmu na stanowisko Prezesa Banku Polskiego.

W godzinach popołudniowych dr. Byrka był przyjęty na audjencji u P. Prezydenta, na ręce którego złożył ślubowanie.

Dr. Byrka obejmuje nowe stanowisko **z dniem 15 maja.**

Syn angielskiego ministra kolonij

wmieszany w brzydką aferę

Przed paru tygodniami wybuchł w stolicy Anglji skandal o podłożu politycznem. Oto w sposób niewyjaśniony szereg osób dowiedziało się szczegółów opracowywanego przez kanclerza skarbu, Nevilla Chamberlaina, budżetu na rok 1936-37. Celem podwyższenia dochodów skarbu min. Chamberlain przewidział podwyżkę podatku od herbaty i skali podatku dochodowego.

Wiadomość tę wtajemniczeni wykorzystali w ten sposób, że — wedle zwyczaju angielskiego — ubezpieczyli się w znanem tow. ubezpieczeniowem „Lloyds“ przed ewentualnemi stratami na wypadek wprowadzenia nowych obciążeń podatkowych, a w szczególności przy podatku dochodowym i od herbaty. Ubezpieczenie to zapewniło im olbrzymie zyski.

Z chwilą ogłoszenia budżetu, w Izbie gmin zgłoszono interpelację, dlaczego rząd pozwala wykorzystywać przedwcześnie uzyskane szczegóły dotyczące projektowanych podatków pewnym grupom finansistów.

Min. Chamberlain kategorycznie zaprzeczył, jakoby z jego wiedzą zdradzone zostały owe wiadomości, a jednocześnie w imieniu rządu zapowiedział powołanie specjalnego sądu, którego zadaniem byłoby ustalenie, kto był sprawcą owej niedyskrecji i orzeczenie kary.

Stosownie do tej zapowiedzi w tych dniach rozpoczął w Londynie swe czynności sąd złożony z przedstawicieli parlamentu pod przewodnictwem jednego z sędziów sądu najwyższego.

Rozprawa ujawniła sensacyjne szczegóły, a mianowicie, że znaczna część tych asekuracyj przeprowadzona została **za pośrednictwem Leslie Thomasa, syna ministra kolonij, z polecenia i na rachunek niejakiego p. Batesa długoletniego przyjaciela min. Thomasa.** Leslie Thomas, który jest współwłaścicielem firmy Brokerów na giełdzie londyńskiej występował jako makler.

Powołany w charakterze świadka Leslie Thomas oświadczył, że nigdy od swego ojca żadnych informacyj co do możliwych zmian w budżecie Wielkiej Brytanji nie otrzymał. Młody Thomas przyznał coprawda, że w wielki piątek 10 kwietnia, a więc na 11 dni przed budżetem grał w golfa z ojcem i p. Batesem, ale, że przy tej sposobności o budżecie nie było mowy.

Jak ujawnił w czasie rozprawy prokurator generalny, kanclerz skarbu zakomunikował swą decyzję co do zmian w budżecie po raz pierwszy kolegom z gabinetu na posiedzeniu gabinetu 9 kwietnia. Sędzia przewodniczący trybunału podkreślił, że jego zdaniem, **syn ministra członka gabinetu brytyjskiego nie powinien był zajmować się pośrednictwem asekuracyjnem** co do ryzyka budżetowego tuż przed samym budżetem. Sędzia **nazwał postępowanie młodego Thomasa nierozumnem.** Dalsze dochodzenia odroczono.

Ojciec Leslie Thomasa jest starym działaczem socjalistycznym: był on przez długie lata sekretarzem generalnym związku zawodowego kolejarzy i opuścił szeregi Labour Party z Mac Donaldem, z którym łączy go zażyła przyjaźń.

Zrozumiałą jest rzeczą, że proces w którym bezpośrednio zamieszany jest syn jednego z ministrów a pośrednio także i sam minister, budzi wielką sensację w kołach politycznych Londynu i może mieć nieprzyjemne następstwa dla rządu p. Baldwina.

KTO WYGRAŁ?

Dziś, w szóstym dniu ciągnienia, 4-ej klasy 35-ej Polskiej Loterji Państwowej, wygrane padły na numery następujące:

50.00 zł. na nr. 56737.

34559 47862 54282 55590 60974 74251 75279 75839 84175 89978 108865 114536 128554 136847 142426 146885 147620 154873 169287 177877.

po 1.000 zł. na n-ry: 3489 9685 22029 24498

po 10.00 zł. na n-ry: 33981 46212 86594 154576.

po 5.000 na n-ry: 82403 168326.

po 2.000 zł. na n-ry: 10289 17679 29312 33502

24988 29817 30474 32471 40116 42279 50047 60910 62080 99740 104133 106633 111061 113992 118898 120298 128172 132889 147153 148865 157432 162217 167040 175135 182806 188527

Fortyfikacje Niemiec w Nadrenji

Rewelacje dziennika angielskiego

LONDYN, 14.5 (tel. wł.). Korespondent dyplomatyczny „Daily Telegraph“ podaje z Genewy pewne szczegóły z wczorajszych obrad mocarstw lokarneńskich.

Wedle korespondenta delegat francuski Paul Boncour wystąpił z pewnem **oskarżeniem wobec Niemiec.** Paul Boncour mia. oświadczyć, że posiada **sensacyjne informacje o fortyfikacjach, jakie Niemcy rozpoczęli budować od czasu zajęcia Nadrenji.** Produkcja cementu wzrosła w Niemczech o 80 procent w miesiącu marcu. 300 tys. ton cementu miesięcznie zużywa się w Niemczech **na nowe fortyfikacje w Nadrenji.** Fortyfikacje te mają być **ukończone w ciągu roku.**

Jak się dowiaduje korespondent, delegacja francuska doręczyła Edenowi prywatną notę, dotyczącą tych spraw.

Wielka Brytanja — zdaniem korespondenta — formalnie wyraziła swą zgodę na to, aby kwestja lokarneńska dyskutowana była przez radę **Ligi, gdy rada zbierze się w dn. 16 czerwca rb.**

Rząd abisyński istnieje w Gore

Budowa 16-u radjostacji w Abisynji

LONDYN, 14.5. (tel. wł.) Reuter donosi z Chartumu, że w Gore, **stolicy Abisynji zachodniej, odległej o około 350 km. na południowy zachód od Addis Abeby, powstał jakiś nowy rząd abisyński.**

Po ucieczce cesarza udało się do Gore kilku ministrów, zabrawszy z sobą archiwa państwowe.

Miasto Gore liczy 4 tysiące mieszkańców. Według wiadomości **od konsula** angielskiego w zachodniej Abisynji kapitana Erskinea, **panuje w tej okolicy zupełny spokój.**

Władze abisyńskie **wzmocniły policję,** by zapobiec zaburzeniom, jakieby mogli wywołać **uzbrojeni zbiegowie** ze Wschodu. Policja ta patroluje po mieście i wyłapuje zbrojne bandy, które ponoszą główną odpowiedzialność za splądrowanie Addis Abeby.

Część ludzi, pochodzących z tych stron i wracających z terenu wojny, **powróciło już do pracy na roli.**

GENEWA, 14.5. W przemówieniu swem w Lidze Narodów delegat Abisynji, Wolde Mariam, zaprzeczył z naciskiem włoskim twierdzeniom, jakoby **nie istniał w tej chwili żaden rząd abisyński i oświadczył:**

„Rząd abisyński znajduje się w tej chwili w prowincji Uollega w rękach rasa Desty i w prowincji Godżam w rękach rasa Imru. Obaj ci kierownicy rządu abisyńskiego będą usiłowali zorganizować silny **opór przeciwko Włochom.**

„NIECH ŻYJE KRÓL WIKTOR EMANUEL“

ADDIS ABEBA, 14.5. Dziś ukazał się pierwszy numer **dziennika „Corriere Su detiopice“ w języku włoskim i amharyjskim,** pod redakcją dowódzcy legjonu faszystowskiego, b. dziennikarza Pamini

Całe miasto **udekorowane jest sztandarami włoskiemi oraz** transparentami z napisami: **„Niech żyje cesarz Wiktor Emanuel!“ „Niech żyje Mussolini!“**

Wszystkie sklepy są otwarte. Ludność tubylcza powróciła do handlu i rolnictwa, okazując wielką sympatję wojskom włoskim.

MARCONI JEDZIE DO ABISYNJI

RZYM, 14.5. (tel. wł.) Sędziwy wynalazca telegrafu bez drutu Marconi, odkomenderowany został do Abisynji, gdzie zorganizować ma sieć połączeń radjowych, które zastąpić mają w zdobytym kraju telefon.

Projektowana jest budowa **16 wielkich radjostacyj oraz kilkudziesięciu mniejszych,** które mają być przydzielone do wszystkich załóg włoskich w poszczególnych miastach abisyńskich.

RZYM, 14.5. (PAT) Z Asmary donoszą, że minister propagandy hr. Ciano, dwaj synowie Mussoliniego oraz b. sekretarz partji faszystowskiej Farinacci, któremu amputowano prawą rękę, wsiedli na okręt i powrócą do Włoch.

Kabaret zapalił się

OD POCHODNI TANCERKI

SAN FRANCISCO, 14.5. W jednym z kabaretów w San Francisco, podczas tańca Violi Lamonte, od pochodni którą tancerka trzymała w ręku, zapaliły się dekoracje. W ciągu kilku minut, cały kabaret stanął w płomieniach.

Wśród widzów powstała panika. Cztery osoby zginęły w płomieniach lub zostały stratowane. Dziewięć osób doznało ciężkich obrażeń cielesnych.

RENE JEANNE

„Okręt śmierci“

Adaptacja Karola Forda.

27

— Jakiego macie pięknego psa!

— Gdzieżtam!... on jest przeokropny! Nieposłuszny, złośliwy i źle wychowany... Ale ja go lubię... i on mnie lubi... Ale, moi drodzy, w tej chwili to nie jest ważne. Mam do was kilometrową prośbę.

Stanisław Hyczewski zawahał się na chwilę. Czy mógł opowiedzieć Nowickiemu całą swoją przygodę? Nie!... Mimo wielkiej przyjaźni nie mógł tego uczynić. Trzeba więc było kłamać, przynajmniej co do niektórych punktów...

Stani nie był do tego przyzwyczajony, dlatego też opowiadanie szło mu dość niesktadnie.

— Idzie tu o pewną sprawę, związaną z konkurencją... Tak, właśnie, w grę wchodzi konkurencja handlowa. Mianowicie w tym wypadku ma miejsce kradzież patentu. Zdaje mi się, że znam złodzieja, ale nie mam stuprocentowej pewności... Jednem słowem przyjechałem do Hamburga, aby tutaj przeprowadzić dyskretny i ściśle poufny wywiad. Opowiem wam to wszystko dokładniej kiedyindziej, a tymczasem powiem, czego od was oczekuję, moi kochani, prosząc zarazem o całkowitą dyskrecję. Być może, że się mylę i niesłusznie posądzam wysoko postawioną osobę, więc nie chciałbym...

— Zrozumiano... i obiecano!...

— Przedewszystkiem musielibyście dowiedzieć się, czy wśród okrętów, mających Hamburg za port macierzysty, faktycznie istnieje frachtowiec o nazwie „Frida“... Następnie trzeba się dowiedzieć, gdzie on się może obecnie znajdować, jakiego rodzaju miał ładunek i kto go skontrolował.

Nowicki wstał z miejsca, wyraźnie zdziwiony. Chcąc za jednym zamachem ukrócić zakłopotanie radcy, Hyczewski dorzucił pośpiesznie i z udaną nonszalancją:

— Mówiłem wam odrazu, że to skomplikowana historja! Ale mimo pozorów istnieje ścisły związek między tym okrętem, a naszemi samolotami. Później wam objaśnię...

— Poco to, stary? — odrzekł żywo Nowicki. — Prosicie mnie o kilka informacyj — z największą chęcią wam pomogę. Oczywiście sprawa jest pilna, co?

— Zależy mi na każdej godzinie... niemal na każdej minucie!

— Doskonale. Natychmiast porozumiem się z agentami Lloydu. Ale poszukiwania trwać mogą kilka godzin! Czy zechcecie może spotkać się ze mną o siódmej wieczorem, w piwiarni „Alster“? na Sankt-Pauli?

— Nie, nie, moi drodzy, nie dzisiaj! — bronił się młody lotnik. — Jestem piekielnie zmęczony i chcę pójść spać z kurami.

Jak tylko Nowicki obiecał mu zebrać odpowiednie informacje, Stani odzyskał swój przysłowiowy dobry humor i uśmiech.

A więc był wolny do godziny siódmej i nie miał co robić. Spacerował więc na chybił-trafił i bez wyraźnego celu po tym olbrzymim ludzkim ulu, rozbrzmiewającym wszystkiemi językami świata. W porcie tym sprzedaje się i kupuje przecież wszystko, co ziemia wydaje, wszystko, co ludzie fabrykują!...

Tak, jak wielu innych Polaków, lotnik nie czuł się w Hamburgu tak obco, jak we wszystkich innych niemieckich miastach. Stary port hanzeatycki nie jest bynajmniej piękny i nie ma wcale charakteru historycznego, a raczej przypomina owe miasta amerykańskie, powstające w ciągu kilku dni, jak z pod ziemi.

W dzielnicy handlowej Hamburga brzydota wysokich domów jest powszechna i rozrosła się do niesłychanych rozmiarów.

Wszędzie tysiące okien, tysiące biur... Ruch, którego nic nie może powstrzymać, który rozpiera dom i wylewa się na ulicę...

(D. c. n.)

BLUM SIĘ MARTWI...

ŁATWO KRYTYKOWAĆ, ALE TRUDNIEJ RZĄDZIĆ

Fanfary triumfalne zwycięskiego „frontu ludowego" we Francji nieco już przycichły. Po wiwatach i wzajemnych komplementach przyszła kolej na kłopoty coraz wyraźniejsze.

Okazało się, że przyjemnie jest zdobywać mandaty poselskie, ale gorzej jest z braniem odpowiedzialności za władzę w obecnych ciężkich warunkach.

Wytwornemu i przewrażliwionemu p. Leonowi Blumowi przywódcy francuskich socjalistów, najwyraźniej cierpnie skóra na myśl, że za **kilkanaście dni zostanie premjerem.**

Tak było przyjemnie dotychczas należeć do lewicowej większości ruchowej, mieć na nią przemożny wpływ, lecz **do rządu nie wchodzić i nie brać zań odpowiedzialności**. P. Leon Blum uprawiał szereg lat tego rodzaju taktykę z właściwą jego rasie giętkością i złośliwością. **Zawsze krytykował, zawsze był niezadowolony i zawsze dlatego miał słuszność.**

Radykali, którzy rządzili, byli w rozpaczy. Starali się na wszelkie sposoby wciągnąć swoich sojuszników socjalistycznych do władzy — nie udało się. P. Blum zapewniał ich nie bez lekceważącej ironji o swej dla nich przyjaźni, oddawał im głosy swej partji, każąc sobie za to słono płacić honorarjami politycznemi, ale nie myślał obciążać się kłopotami rządzenia.

Gra ta wreszcie skończyła się. Socjaliści stanowią dziś w bloku lewicy najsilniejszą partję. Oni więc muszą według rytuału parlamentarnego objąć kierownictwo rządu.

P. Blum tak się przeraził tej perspektywy, że początkowo zrobił się chorym, chcąc obdarzyć teką premjera kogoś innego ze swej partji. Dopiero po kilku dniach ochłonął i, zdaje się, pogodził się z tą myślą.

Narazie wszakże z ulgą widzi jeszcze u władzy p. Sarraut. Składa mu też nieustanne podziękowania za gotowość dalszego prowizorycznego rządzenia, a jednocześnie błaga **komunistów o wzięcie udziału w jego rządzie.** Opinję zaś uspakaja oględnemi zapewnieniami.

Te dwustronne zabiegi i umizgi socjalisty w opałach wywolują uśmiechy zarówno na prawicy, jak i na skrajnej lewicy. Prawica, a z nią radykali, jest wprost zadowolona z perspektywy widowiska, jakie da p. Blum na czele rządu.

Ironiczne zachęty, jakie otrzymuje przywódca socjalistów z szeregów prawicy, możnaby istotnie brać na wesoło, gdyby nie świadomość, że za eksperymenty te ostatecznie zapłaci **Francja.**

Komuniści natomiast postanowili kopjować poprzednią taktykę socjalistów wobec radykałów. Do rządu nie wejdą, ale go poprą. Zmusi to p. Bluma do ustawicznego **pertraktowania z frakcją komunistyczna** i do robienia jej nieustannych koncesyj. Komuniści będą za to ciągnęli podwójne zyski, jako partja półrządowa i półopozycyjna. Stworzą sobie zatem idealne warunki dalszego rozwoju.

Komuniści mają być dziś grzeczni, skromni, uprzejmi. Stają się **obrońcami franka przed dewaluacją, granic Francji przed Hitlerem i zbrojeń przed oszczędnościami.** Mają to być słowem tacy sami „burżuje", co socjaliści, tylko trochę więcej na lewo, tak jak socjaliści są takimi samymi „burżujami" co radykali, tylko też trochę więcej na lewo.

Idąc tą drogą, komuniści mają nadzieję połknąć socjalistów tak, jak socjaliści zaczęli połykać radykałów. **I wtedy dopiero pokazaliby pazury, jak w Hiszpanji.**



Blum (na lewo), przywódca socjalistów francuskich, kandydat lewicy na premjera, w rozmowie z deputowanymi.

Epilog krwawych rozruchów

WE LWOWIE

Zasadnicze zmiany zaszły w ciągu ostatnich dni na czołowych stanowiskach władz bezpieczeństwa na terenie Lwowa. I tak dotychczasowy naczelnik wydziału bezpieczeństwa publicznego we lwowskim urzędzie wojewódzkim p. Kazimierz Sambor ustąpił ze swego stanowiska, a w jego miejsce mianowany został Mieczysław Syska, ostatnio starosta powiatu Łomżyńskiego.

Równocześnie ustąpił ze swojego stanowiska starosta grodzki we Lwowie, Protasewicz, na miejsce którego mianowany został były starosta w Drohobyczu, Porębalski.

Nastąpiły również zmiany na stanowisku komendanta PP we Lwowie. Po zwolnieniu nadkomisarza Kołaczyńskiego, stanowisko komendanta PP we Lwowie obejmuje nadkomisarz Kozasiewicz z Poznania.

PAPIEZ PIUS XI

OTWORZYŁ WYSTAWĘ PRASY KATOLICKIEJ

We wtorek 12 bm. w dniu swoich imienin Ojciec św. w otoczeniu wszystkich kardynałów kurjalnych oraz kardynała prymasa Węgier, Serediego, udał się do sali reprezentacyjnej pawilonów wystawowych, celem dokonania aktu **inauguracji światowej wystawy prasy katolickiej.** W przejściu na teren wystawy w muzeum watykańskiem oczekiwał papieża korpus dyplomatyczny, Wielki Mistrz Maltański, gubernator Miasta Watykańskiego, dwór papieski, wyżsi dostojnicy kościelni rzymscy oraz prezesi i przedstawiciele wszystkich komitetów narodowych.

W imieniu komitetu organizacyjnego przemówił redaktor „Osservatore Romano" hr. della Torre, prosząc papieża o **udzielenie błogosławieństwa prasie katolickiej** oraz wskazując na misję, jaką w dziedzinie obrony i rozpowszechniania wiary **spełniają dziennikarze katoliccy.** W zakończeniu swego przemówienia hr. della Torre zaznaczył, że wystawa jest świadectwem pracy żywiołów katolickich, działających na całym świecie w myśl wskazówek papieskich oraz idei, reprezentowanych przez Stolicę Piotrową.

Następnie wygłosił przemówienie papież Pius XI, podkreślając **znaczenie prasy katolickiej** oraz stwierdzając, że wystawa daje wyraz siły tej prasy. Dalej papież wyraził głębokie ubolewanie spowodu nieobecności na wystawie dwu wielkich narodów — **Rosji i Niemiec,** podkreślając, że w jednym z tych krajów **tępi się wszelką religję,** zaś w drugim **niesłusznie łączy się sprawy kościelne z politycznemi, zakazując istnienia prasy katolickiej.**

Korzystając z tego, że mówi do dziennikarzy, którzy posiadają potężne środki rozpowszechniania jego słów, papież z wielką mocą przestrzegał przed rosnącem i bezpośrednio **grożącem niebezpieczeństwem komunizmu, zwłaszcza w Europie,** przyczem oświadczył **że komunizm uderza w godność ludzką oraz w rodzinę i wolność człowieka.**

Mówiąc o pokoju, papież zaznaczył m. in., że w chwili obecnej jeden z wielkich krajów doszedł do triumfalnego pokoju, który oby zamienił się w pokój prawdziwy i powszechny.

Mówiąc o niebezpieczeństwie komunizmu oraz nieobecności Niemiec i Rosji na wystawie, papież mówił z najgłębszem wzruszeniem i dodał, że w chwilach, które przeżywamy, mniej go niepokoją losy Kościoła, który jest instytucją wieczną, niż losy społeczeństw.

Papież zakończył przemówienie trzykrotnem „Pax", poczem **udzielił błogosławieństwa wystawie i obecnym.**

Walka o krzyż

między młodzieżą a profesorem Uniwersytetu

Przed kilku dniami donosiliśmy o zajściach na Uniwersytecie warszawskim, które zostały wywołane przez prof. Jabłczyńskiego, gdyż nie pozwolił on zawiesić krzyża. Onegdaj studenci wydziału matematyczno-przyrodniczego Uniwersytetu warszawskiego zwrócili się ponownie do dziekana wydziału chemji prof. Stefana Mazurkiewicza, **prosząc o jaknajrychlejsze wyjaśnienie zatargu pomiędzy przedstawicielami młodzieży a prof. Jabłczyńskim w sprawie zawieszenia krzyża w jego pracowni.** Jednocześnie studenci stwierdzili, że na wydziale ich panuje wielkie **oburzenie na prof. Jabłczyńskiego,** które w imię koniecznego do nauki spokoju, powinno być załagodzone, toteż studenci spodziewają się, że prof. Mazurkiewicz w najbliższym czasie wpłynie na cofnięcie zakazu **co do wywieszenia krzyża.**

W czterech audytorjach studenci zorganizowali wczoraj manifestacje przeciwko oświadczeniu prof. Jabłczyńskiego o **rzekomo wolnomyslnych tradycjach** Uniwersytetu oraz przeciw prof. Antoniewiczowi, kandydatowi na rektora.

Również na SGGW doszło wczoraj do zajść, podczas których **pobito kilku żydów.** Zajścia wywołali sami żydzi, oświadczając publicznie, iż winę za zamknięcie Politechniki ponosi **młodzież polska(!)**

Z DNIA

„ZRASTANIE NARODU"

W „Gazecie Polskiej" pojawił się artykuł, którego autor analizuje sytuację w Polsce w okresie 9 lat rządów pomajowych twierdząc, że był to okres „zrastania narodu".

„Cóż znaczą dzisiaj ważne, roznamiętniające niegdyś spory o to, czy „wstać czy siedzieć" o artykuł 6 ustawy skarbowej, o fundusz dyspozycyjny ministra spraw wojskowych, o kongres Centrolewu, o Brześć nawet? Spłynęły, jak piana. Zapominamy o nich. Inny sens wynurza się nieodparcie z lat tamtych. Złamanie zapędów odśrodkowych w narodzie. Przebudzanie jego jedności".

„Warszawski Dziennik Narodowy" daje od siebie następujący komentarz do wywodów autora z „Gaz. Polskiej":

„Czy lata pomajowe powiększyły zrastanie narodu? Czy naprawdę panuje dzisiaj większa zgoda i mniejsze rozbicie? Czy np. wybory 1934 r. wykazały jednolite stanowisko narodu w stosunku do nowej konstytucji?.. Odpowiedź jest chyba zbyteczna.

Tak dzisiaj niema już walki w Sejmie o przekroczenie funduszu dyspozycyjnego, wogóle niema w Sejmie walki o nic... Dziś podobno zapomniano już o Brześciu, twierdzi „Gaz. Polska". Istotnie, chcianoby, by Polska zapomniała o pewnych cechach znamiennych tego 9-lecia, o Brześciu i nie o Brześciu. Tylko, że Polska nie zapomniała. W tem właśnie leży powód dramatu. I źródło niepokoju wielu ludzi w Polsce.

PADEREWSKI NA CZELE RUCHU KONSOLIDACJI NARODOWEJ?

Z okazji 15-lecia istnienia bydgoskiej placówki Zw. Hallerczyków odbył się zjazd, na który przybył m. in. gen. Józef Haller.

W czasie tych uroczystości zjazd — jak podaje prasa — przyjął rezolucję, w której powiedziano m. in.:

„Świadomi naszego położenia zarówno wewnętrznego jak i zewnętrznego, z którego wyprowadzić nas może tylko wspólny wysiłek z gorliwością żołnierską i obywatelską przyjmuje zjazd chorągwi pomorskiej Zw. Hallerczyków do wiadomości fakt przejęcia przez Prezydenta Ignacego Paderewskiego i gen. Józefa Hallera inicjatywy konsolidacji narodowej, której celem jest ratowanie bytu narodowego i państwowego".

Arabowie zażądali

WSTRZYMANJE EMIGRACJI ŻYDÓW DO PALESTYNY

Naczelna rada narodowa Arabów w Jerozolimie postanowiła przed kilku dniami zwrócić się do Wysokiego Komisarza, aby natychmiast wstrzymał przyjazd imigrantów żydowskich do Palestyny. Jednocześnie rozesłano emisarjuszy do Egiptu, Syrji, Iraku i Marokka w specjalnej misji.

Rada narodowa oświadczyła, że jeżeli rząd palestyński nie spełni do dnia dzisiejszego ultimatum w sprawie wstrzymania imigracji żydowskiej — **emisarjusze rady w tych krajach zorganizują wielkie antyżydowskie i antybrytyjskie manifestacje.**

Jednocześnie opuściło Jerozolimę i udało się do różnych ośrodków w kraju wielu emisarjuszy rady narodowej celem zorganizowania arabskich demonstracyj protestacyjnych przeciwko rzadowi i sjonizmowi.

Tymczasem, mimo ultimatum arabskiego, wysoki komisarz poinformował egzekutywę agencji żydowskiej, że w najbliższych dniach wyznaczy przydział certyfikatów na półrocze kwiecień — październik 1936 roku.

Sytuacja w Palestynie niepokoi rząd angielski, który na specjalnie zwołanem posiedzeniu zajmował się rozpatrzeniem żądań Arabów. Zapadła uchwała, że rząd poprze koniecznemi środkami administrację palestyńską celem zapewnienia ładu i porządku.

Jest rzeczą bardzo prawdopodobną, że akcją Arabów kierują Włochy, które chcą w ten sposób przysporzyć Anglji jeszcze jednego kłopotu.

MIGAWKI

Wagarosy kwitną

„Na ławce maj-królewicz siadł"... mówi sentymentalne tango o wiośnie. I cudny i nieporównany jest przeżywany przez nas ten miesiąc słowików i księżycowych nocy... Miesiąc rozkwitających bzów i bielą kwiecia oczarowanych ogrodów. Miesiąc piękna, woni i odradzania się wszystkiego, co żyje, w bujnym pędzie ku słońcu i nowemu życiu.

Lecz niestety! Choć wszystko rozkwita — nie wszystko, co kwitnie, pięknem mienić się godzi. Z nastaniem ślicznych, majowych poranków, w kuszących powiewach zapóźnionej wiosny, niesiane przez nikogo, nieuwzględniane w botanice, a rozpleniające się z zastraszającą szybkością — kwitną „wagarosy"...

Szumiący nurt rzeki... Zielona murawka... Parkowe ławeczki... Miedze polne... o to co więcej przyciąga lekkomyślną młodzież szkolną od ślęczenia, w mozolnem skupieniu, na wykładach w szarych, wiecznie chłodnych murach szkoły W godzinach przedpołudniowych snują się bezmyślnie uczniowie, ba, i uczenice!..., którym nie starcza mózgów na wchłonięcie wiedzy, przez troskliwych rodziców i pomyślne warunki życiowe im udostępnionej. Widzi się używających kąpieli w Czarnej Przemszy (!) wysportowanych następców Bocheńskiego, których teczki z podręcznikami i mundurowe czapki, przezornie ukryte przed niedyskretnem okiem, spoczywają w dziurze pod mostem. W gąszczach, w ustronnych alejkach parku, dobrane grupki sztubaków, ćmiąc papierosy, rżną w „oczko", zachłystując się rozkoszą swobody, dalecy myślą od książki i pulpitu klasowego... Dziewczęta sprytnie ukryły berety uczniowskie w teczkach i sycą się majem, bądź we dwie, bądź we dwoje...

Wagarusy kwitną.

Słyszy się o Opiece pozaszkolnej. Wiemy, że policja ma prawo wglądu w te sprawy, lecz czy to naprawdę wszystko? Czy może, ze względu na okres rozkwitania tych najbrudniejszych kwiatów w naszej florze nie byłoby wskazanem zaostrzyć rygor w szkołach i ukrócić cugli amatorom „kozackich wakacyj"?..

Przecież patrząc na takie liczne włóczęgostwo wartogłowów, mimowoli nasuwa się pytanie, czy w szkołach nikt nie dostrzega powstałych stąd luk w klasach i czy, nie można temu zaradzić?

L. Ziółek.

PROGRAM RADJOWY

PIĄTEK 15 MAJA

6.30 Pieśń poranna i gimnastyka. 6.50 Koncert popularny. 7.40 Fragmenty z oper włoskich (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 9.10 Audycja dla poborowych. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.15 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych) „Stanisław Moniuszko". 12.45 Koncert symfoniczny z udziałem Bronisława Hubermana (płyty). 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.15 Z rynku pracy. 13.20 Muzyka lekka i taneczna (płyty). 15.15 Wiadomości giełdowe. 15.30 „Dla Zofji i Zosienek"— audycja muzyczna. 16.00 Pogadanka dla chorych. 16.15 Koncert zespołu Tadeusza Seredyńskiego. 16.45 „W murzyńskiej stolicy — Monrowji" pogadanka podróżnicza dla dzieci starszych. 17.00 „Skarby Polski": „Lotnictwo polskie" odczyt. 17.15 „Minuta poezji": wiersze Marji Jasnorzewskiej ze zbioru „Balet powojów". 17.20 „Arje i pieśni mistrzów belcanta" w wyk. Stani Zawadzkiej—sopran. 17.50 „Poradnik sportowy". 18.00 Pieśni polskie i wyjątki z oper (płyty). 18.30 Nowele Witolda Zechentera: a) „Mowa węgla", b) „Kurzawa". 18.45 Swojskie melodje (płyty). 19.00 Wiadomości radjotechniczne. 19.20 Koncert reklamowy. 19.30 „Jak spędzić święto? 19.35 Wiadomości sportowe. 19.50 Biuro studjów rozmawia ze słuchaczami. 20.00 „Pierwszy monolog Symforjana Drucika". 20.10 „Czar miłości" operetka w 3 aktach Akosa Battykay'a. 22.00 Recital fortepianowy Bolesława Woytowicza. 22.30 Skrzynka techniczna. 22.50 Muzyka taneczna z kawiarni „Cafe-Club" w Warszawie.

Pamiętaj o Funduszu Obrony Morskiej

Z walnego zjazdu harcerstwa okręgu kielec.

Kontakt chorągwi zagłębiowskiej z kielecką

W dniu 10 bm. odbył się w Kielcach w pięknym gmachu PW i WF, walny zjazd kieleckiego Okręgu Związku Harcerstwa Polskiego. Zjazd poprzedziło uroczyste nabożeństwo, odprawione w kościele katedralnym z podniosłem kazaniem **ks. kapelana prałata Antoniego Żrałka.**

Na nabożeństwo, poza młodzieżą harcerską przybyły liczne delegacje władz państwowych i instytucyj społecznych.

Po nabożeństwie drużyny harcerek, harcerzy oraz gromady zuchowe z orkiestrą szkolną — harceską gimn. im. Śniadeckiego na czele, przemaszerowały ulicami przed Domem im. marsz. Piłsudskiego. Przy dźwiękach marsza przyjął defiladę drużyn harcerskich p. **wojewoda dr. Dziadosz** w towarzystwie zarządu Okręgu Harcerstwa i licznego grona instruktorskiego. Gromady zuchów w swych barwnych strojach wywołały **entuzjastyczne przyjęcie tłumów publiczności.** W defiladzie szczególną uwagę zwróciła drużyna II im. H. Dąbrowskiego, która wystąpiła w pełnym rynsztunku; drużyna ta obchodziła równocześnie święto 20-lecia swego istnienia.

Po defiladzie drużyny ustawiły się w wielki czworobok przed głównem wejściem do Domu PW i WF. Prezes Okręgu Harcerstwa w Kielcach **dh. Tadeusz Woydat** udekorował p. wojewodę **oznaką 25-lecia Harcerstwa zagłębiowskiego.** Moment dekoracji był bardzo podniosły. Pan wojewoda wygłosił, piękne przemówienie do hufców harcerskich i uczestników zjazdu, wyrażając wielką życzliwość dla harcerstwa, a równocześnie wskazując najwłaściwsze drogi, jakiemi harcerstwo powinno kroczyć. Przemówienie swe zakończył p. wojewoda okrzykiem na cześć Harcerstwa Polskiego: odpowiedziały mu gromko zwarte szeregi drużyn harcerskich trzykrotnem **Czuwaj.**

Obrady zjazdu otworzył prezes zarządu Okręgu dh dyrektor Woydat Tadeusz, przewodniczył obradom dh **Luchowiec,** inspektor szkolny w Sosnowcu. Na zjeździe złożyli sprawozdania: prezes zarządu, komendantka Chorągwi harcerek, komendanci Chorągwi harcerzy zagłębiowskiej i kieleckiej. O godz. 14 odbył się wspólny obiad, a po obiedzie prace komisyj specjalnych. W wyniku tych prac komisja główna przyjęła szereg wniosków i dezyderatów zmierzających do bardziej celowej i dalej idącej pracy na terenie tutejszego Okręgu. Szczególnie rozważano kwestję umożliwienia młodzieży wzięcie udziału w jaknajliczniejszej mierze w akcji kolonjej obozowej, kwestję kształcenia starszyzny harcerskiej, instruktorów, drużynowych, rozwinięcie turystyki żeglarskiej na Nidzie, sport kajakowy i t.p. Chorągwie harcerzy kielecka i zagłębiowska **nawiązały ścisłą współpracę,** która rozpocznie się w związku z najbliższą akcją letnią i uroczystościami 25-lecia Harcerstwa zagłębiowskiego.

Walny zjazd dokonał wyboru zarządu, do którego wszedł z małemi zmianami dawny skład zarządu. Szczególnie serdeczną i żywiołową owację zgotował zjazd prezesowi Okręgu dh. Woydatowi Tadeuszowi, dyrektorowi Izby skarbowej w Kielcach, długiemi oklaskami, wyrażając mu podziękowanie za owocną pracę w szczególnie trudnych warunkach w swej kadencji i równocześnie witając go w nowym zarządzie, również jako prezesa.

Zjazd wysłał depeszę hołdowniczą przewodniczącemu ZHP dh-owi dr. Grażyńskiemu, wojewodzie śląskiemu i zakończył swe prace odśpiewaniem Hymnu harcerskiego.

25-lecie harcerstwa w Będzinie

Uroczystość 25-lecia harcerstwa w Będzinie odbędzie się w ciągu dwóch dni. W sobotę, dn. 16 bm. o godz. 20 na placu gimnazjum im. Kopernika zapłonie ognisko ku czci poległych harcerzy z Będzina.

W niedzielę, dn. 17 bm. o godz. 10 rano odbędzie się nabożeństwo w kościele parafjalnym; po nabożeństwie złożenie wieńca pod pomnikiem poległych 11 p.p.; dekoracja odznakami 25-lecia osób zasłużonych dla spraw harcerstwa, a następnie defilada hufca przed odznaczonymi.

Po defiladzie złożenie wieńca przed tablicą poległych uczniów gimnazjum im. Kopernika, a następnie konkurs umundurowania między drużynami.

O godz. 16 rozgrywki sportowe: w dwa ognie, kwandrat, siatkówkę,, koszykówkę.

Na uroczystość tę zaprasza byłych harcerzy oraz sympatyków harcerstwa Komenda hufca harcerskiego w Będzinie.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

15 Piątek	**Dziś** Zofji i Jana **Jutro** Jana Nepomucena Wschód słońca 3 m. 59. Zachód „ 19 m. 22.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Senorita w masce".
EDEN: I. Sekrety marynarki wojennej. — II. Czy Lucyna to dziewczyna.
PALACE: „Pepi".

—xx—

Tydzień PCK.

OD 1 DO 10 CZERWCA

Na terenie całego kraju powstały już komitety wojewódzkie i powiatowe 16 „Tygodnia" Polskiego Czerwonego Krzyża, który odbędzie się w dniach od 1 do 10 czerwca rb.

Tegoroczny „Tydzień" PCK. przeprowadzony będzie pod hasłem werbunku nowych członków i szerokiej akcji uświadamiającej społeczeństwo o celach i zadaniach Czerwonego Krzyża. W ramach „Tygodnia" odbędzie się szereg pokazów ratownictwa ogólnego i przeciwgazowego, szereg akademij, odczytów, pochodów propagandowych i innych imprez.

Udział w pracach przygotowawczych do „Tygodnia" Polskiego Czerwonego Krzyża biorą we wszystkich ośrodkach przedstawiciele miejscowych władz państwowych i samorządowych, oraz organizacyj społecznych.

—xx—

× **DZIĘKCZYNNE NABOŻEŃSTWO.** Na intencję maturzystek i maturzystów państwowego seminarjum nauczycielskiego w Sosnowcu, którzy złożyli egzamin dojrzałości w liczbie 88 osób, zarząd koła rodzicielskiego urządza w sobotę dnia 16 bm. o godz. 8 rano uroczyste nabożeństwo w kościółku kolejowym Na nabożeństwo zaprasza zarząd wszystkich rodziców i panie oraz panów maturzystów seminarjum.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś, dnia 15 bm. o godzinie 8.30 wiecz. Teatr miejski z Sosnowca gra w Strzemieszycach w sali kina „Paw", doskonałą komedję S. Kiedrzyńskiego p.t. „Życie jest skomplikowane".

Jutro, dnia 16 bm. o godz. 4.30 popoł. specjalne przedstawienie dla młodzieży szkolnej, doskonała komedja M. Bałuckiego p.t. „GRUBE RYBY". Bilety w cenie od 25 gr. do 70 gr.

Wieczorem o godzinie 8.30 sensacyjny reportaż z sali sądowej p.t. „Proces Mary Dugan". Bilety w cenie od 25 gr.

—xx—

Hołd Matkom

PORANEK W TEATRZE MIEJSKIM

Dnia 17 bm. koło młodzieży PCK. w Sosnowcu, młodzież czerwonokrzyska, pragnąc złożyć hołd matkom urządzają poranek w teatrze miejskim, o godz. 11 a o godz. 9.30 odprawiona będzie msza św. w kościele Wniebowstąpienia N. M. P. na intencję Matek.

Udział w poranku biorą szkoły gimn. im. H. Rzadkiewiczowej i szkoły powszechne nr. 3, 9, 10, 17, 18. Program bogaty i urozmaicony. Panie opiekunki nie szczędzą swych trudów, aby poranek wypadł okazale. Dochód z poranku przeznaczony będzie dla najbiedniejszej matki z Sosnowca.

Komisja oddziałowa PCK. zwraca się z uprzejmą prośbą do społeczeństwa o poparcie tej imprezy. Wypełniona sala będzie bodźcem dla naszej młodzieży, która już dziś zrozumiała hasło „Miłuj bliźniego".

Ceny miejsc na poranek 25 gr., 45 gr. i 1 zł. (loże).

× **ZATRUDNIANIE BEZROBOTNYCH** W najbliższych dniach znajdzie jeszcze pracę przy robotach publicznych w Sosnowcu 100 bezrobotnych. Przyjęcia do pracy odbędą się za pośrednictwem ekspozytury Funduszu Pracy.

× **GRAD W CZELADZI.** Podczas burzy jaka przeszła onegdaj nad Zagłębiem, w Czeladzi spadł duży grad. wyrządzając znaczne szkody w ogrodach.

Likwidacja seminarjów n.

DOKUMENTY W ARCHIWUM KURATORJUM

Z dniem 30 kwietnia rb. wygasły w całej Polsce seminarja nauczycielskie państwowe i prywatne. Na terenie kuratorjum krakowskiego zamknięto 40 seminarjów żeńskich i męskich. Dokumenty jak katalogi odpisy dyplomów maturycznych seminarjum żeńskiego w Sosnowcu i seminarjum męskiego w Dąbrowie Górniczej przechodzą do archiwum kuratorjalnego w Krakowie.

Gdyby wypadło zainteresowanym starać się o duplikaty, zaświadczenia, będą musieli starać się o to w Krakowie w kuratorjum.

Akta seminarjum męskiego w Sosnowcu pozostaną na miejscu przy liceum pedagogicznem.

Majątek w Rabce i depozyty przechodzą na Liceum pedagogiczne. Obecnie po seminarjum nauczycielskiem w Sosnowcu pozostaje tylko szkoła ćwiczeń jako początek liceum pedagogicznego. (w stanie likwidacji seminarjum).

× **PO ZLIKWIDOWANIU STRAJKU NA ROBOTACH PUBLICZNYCH.** Jak wiadomo, w Sosnowcu strajkowali od poniedziałku robotnicy zatrudnieni na robotach publicznych. Aby strajkujący nie stracili zarobków dano im możność odpracowania straconych dniówek, to też wczoraj i dzisiaj roboty prowadzono na dwie zmiany.

Uroczystości żałobne

NA DĘBOWEJ GÓRZE

W dniu 12 bm. staranjem organizacyj: Związku rezerwistów, oddział Dębowa Góra Związku strzeleckiego oddziały: Dębowa Góra, „A. Deichsel" i huta Staszic, Związku podoficerów rez., oddział Dębowa Góra, OMP Ognisko im. gen. Br. Pierackiego, „Kuźnicy" Pracy dla Państwa", Tow. ogródków działkowych. Tow. popierania budowy szkół koło nr. 7, Czerwonego Krzyża, LOPP oraz straży ogniowych: walcowni „Hr. Renard", fabryki „A. Deichsel", odbyła się uroczystość żałobna placu f-ki „A. Deichsel" z okazji rocznicy zgonu Marsz. Józefa Piłsudskiego. Przy świetle pochodni, na podjum udekorowanem zielenią z popiersiem Zmarłego, została zaciągnięta warta uzbrojonych strzelców. Akademję zagaił przewodniczący komitetu p. W. Szostak, poczem okolicznościowe przemówienie wygłosił prof. Kantor-Mirski. Zebrani w liczbie kilkuset osób w obecności wiceprezydenta H. Almstaedta i delegata sosnowieckiego starostwa grodzkiego ref. Zachemskiego, uczcili pamięć Marszałka 3-minutowem milczeniem, poczem ompiaczki i strzelczynie, a także orlątko strzeleckie wygłosiły deklamacje, a chór strzelecki odśpiewał Hymn narodowy i pieśń strzelecką.

W CZELADZI

W sobotę, dn. 16 bm. o godz. 20 odbędzie się w Czeladzi, w lokalu klubu im. marsz. Piłsudskiego (ul. Milowicka 3) wieczór żałobny ku czci swego Marsz. Piłsudskiego. Na całość programu złożą się: obszerny referat o życiu i czynach Marszałka, który wygłosi prezes H. Horzelski, deklamacje żałobne oraz część wokalna.

W ZĄBKOWICACH

We wtorek 12 bm. o godz. 8.45 zebrały się organizacje ze sztandarami, okrytemi kirem żałobnym i o godz. 9 wymaszerowały do kościoła. Przy katafalku nakrytym sztandarem Tw. sportowego w Ząbkowicach z Białym Orłem, spowitym kirem, straż honorową trzymały wartę organizacje w mundurach. Po odśpiewaniu egzekwij żałobnych, uroczystą mszę żałobną celebrował ks. dziekan Plucinski. Chóry kościelne odśpiewały żałobne pienia religijne, poczem p. Filus z akompanjamencie organów odśpiewał solo hymn „O Władco Świata", a na zakończenie odegrał na organach marsza żałobnego.

O godz. 7 wiecz. w sali Domu ludowego odbyła się uroczysta akademja żałobna. Akademję zagaił prezes komitetu żałobnego inż. Mizerski, akcentując żywiej ważniejsze momenty z historji przeżyć Marszałka Piłsudskiego. P. Chętkowska odczytała wyjątki z pism Marszałka, a następnie deklamował rozkazy wojskowe Wodza, p. L. Adamjecki. Młodzież harcerska odtworzyła żywy obraz symbolizujący niewolę i zmartwychwstanie Polski. Na zakończenie odśpiewano wyjątki z hymnu „Nie rzucim ziemi". O godz. 8.45 wieczorem uczczono pamięć Marsz. Piłsudskiego przez powstanie i zachowanie 5-minutowej ciszy.

AKADEMJA OMP.

OMP ognisko im. St. Staszica w Sosnowcu, w dniu 12 bm., jako w pierwszą rocznicę śmierci Marszałka Piłsudskiego, urządziło uroczystą akademję żałobną w lokalu „Kuźnicy" przy ul. Staszica 33. Na program złożyły się: odczytanie wyjątków z pism Marszałka i werble. Obecnych około 90 osób.

—xx—

Z życia Koła

MŁODZIEŻY PRACOWNICZEJ

Prezydjum sekcji ekonomiczno-społecznej Koła młodzieży pracowniczej przy oddziale PZZPP. i H. Rz. P. w Sosnowcu zawiadamia wszystkich członków, że najbliższe posiedzenie sekcji odbędzie się dzisiaj dn. 15 bm. o godz. 18 punktualnie w lokalu Koła przy ul. Sienkiewicza 17-a.

Prezydjum sekcji wokalno-muzycznej Koła Młodzieży Pracowniczej przy oddziale PZZPP. i H. Rz. P. w Sosnowcu zawiadamia zainteresowanych członków że zebranie sekcji odbędzie się w lokalu Koła w piątek, dnia 15 bm. o godz. 19 punktualnie.

W nadchodzącą niedzielę, dnia 17 b. m. sekcja turystyczno sportowa Koła młodzieży pracowniczej przy oddziale PZZPP. i H. Rz. P. w Sosnowcu urządza pieszą wycieczkę dla członków Koła i sympatyków na t. zw. „Skałkę".

Wycieczka wyruszy o godzinie 5 rano sprzed lokalu Koła z własną orkiestrą. Chętni wzięcia udziału w tej wycieczce proszeni są o punktualne przybycie na miejsce zbiórki (ul. Sienkiewicza 17a gmach Polskiego Zw. Zaw. Prac. Przem. i Handl. Rz. P. w Sosnowcu.

—xx—

Swięto strażactwa

REJONU SOSNOWIECKIEGO

W związku ze świętem patrona strażactwa św. Fiorjana, odbędzie się w dn. 16 bm. o godz. 19.45 zbiórka wszystkich straży pożarnych z rejonu Sosnowiec na placu fabrycznym H. Dietel, skąd o godz. 20.15 wyruszy capstrzyk i przejdzie ulicami: Żeromskiego, Dietlowską, 3 Maja, Piłsudskiego, Prezydenta Mościckiego i Małachowskiego. Straże winne przybyć z pochodniami.

W dniu następnym, tj. w niedzielę, odbędzie się o godz. 10.15 uroczyste nabożeństwo w kościele parafjalnym w Sosnowcu, zbiórka przed nabożeństwem wyznaczona została w rejonie na godz. 9.30, skąd o godz. 9.50 wyruszą oddziały na nabożeństwo. Straże obowiązane są stawić się na miejscu zbiórki ze sztandarami.

Po nabożeństwie odbędzie się defilada przed władzami strażackiemi na placu 11 Listopada.

Dowództwo Rejonu

OSTATNIA MATURA

w Seminarjum Nauczycielskiem w Sosnowcu

W czasie od 4 do 15 bm. odbyła się w państwowem seminarjum nauczycielskiem w Sosnowcu ostatnia matura, do której zasiadło 88 osób. Przewodniczył dyrektor seminarjum p. Władysław Mazur. Egzamin złożyli wszyscy kandydaci: Adamus Janina Marjanna, Augustyński Marjan Edward, Bańbuła Stanisław Marjan, Barcz Alina Zofja, Bernaś Marja, Biały Bronisław, Bogaty Roman Boruszewski Zefiryn Bronisław, Chytry Izydora Marjanna, Czech Jadwiga Marjanna, Czekaj Władysław, Damoń Eugenja, Erndt Ludwika, Fijałkowska Krystyna Janina, Garczyńska Wanda Jadwiga, Gawroń Władysław, Gągorowski Jan, Godowska Marjanna, Gogolewski Ryszard Wacław, Górski Marjan Franciszek, Heine Krystyna Stefanja, Jabłczyński Bronisaw Marjan Bernard, Jasówka Melanja, Jędrusiak Mieczysław Jodłowska Janina Romana, Kaczmarski Ryszard Stefan, Kania Genowefa Józefa, Kępka Mieczysław, Kmieciak Jan Konrad Lucyna Jadwiga Kozłowski Mieczysław, Kraińska Anna, Krysiak Władysław, Krzyżak Kazimierz Henryk, Kucytowska Alina. Kwapień Marjan, Kurczyna Janina Paulina, Lipecki Lucjan Łuckoś Janina Franciszka, Magierowska Natalja, Majcherski Marjan Bogusław, Malara Marjanna, Mamczarski Stanisław Wiktor, Miteiman Chaim, Musiał Marja, Niechciał Roman, Nieszyn Antoni, Nieszyn Zofja, Nikodem Regina, Nowak Tadeusz Stanisław, Nowicki Karol, Olesik Eufemja, Orlik Genowefa, Pachelski Feliks, Pajka Anna, Papis Halina Zofja, Pawełek Helena Marja, Pietrenek Kazimierz, Pietras Henryk Józef, Piestrzyńska Janina, Pniakowski Kazimierz Przywara Aleksandra Cecylja, Pucek Antoni, Reder Regina Marta, Rozwoski Henryk, Słomnicka Stanisława, Solipiwko Anna Sosnal Marjan, Stadnik Anna, Staszewski Antoni Ignacy, Szkocna Krystyna Franciszka, Szenk Wiesława Marjanna, Szybalska Irena, Trembińska Alina Józefa, Waś Mieczysława Janina, Widłak Stefan Stanisław Jan, Wieczorek Jerzy Stanisław Więckowska Jadwiga Wielecki Ludwik Zdzisław. Wiewióra Franciszek. Wylon Roman, Wieczorek Honorata, Wisiorek Cecylja, Zięba Irena Zofja. Zwolski Zenobjusz. Zwoźniak Marjanna, Zyguła Lucyna Helena, Zylbersztein Josef.

Odbudowa zamku w Będzinie

Z posiedzenia Tow. opieki nad Górą Zamkową

W ub. środę odbyło się ogólne doroczne zebranie Towarzytswa opieki nad Górą Zamkową w Będzinie. Zebranie zagaił prezes zarządu **dyr. Błażejewicz**, poczem przewodnictwo objął **p. Chropacz; sekretarzował prof. Cetwiński.**

Sprawozdanie z działalności zarządu złożył sekretarz prof. Cetwiński, gospodarcze p. Fr. Nowara, kasowe zaś oraz protokuł komisji rewizyjnej dr. Walewski. Po wysłuchaniu i przyjęciu sprawozdań udzielono zarządowi absolutorjum.

Budżet na r. 1936 uchwalono w sumie **22.083,23 zł.** W budżecie znajduje się pozycja **15.400 zł. na odbudowę** zamku.

Jak w swoim czasie donosiliśmy, oddawna już istnieje projekt odbudowy zamku i urządzenia w nim muzeum Zagłębia Dąbrowskiego. Plany odbudowy, sporządzone przez **prof. Szyszko-Bohusza** są już zatwierdzone, jednakże jak dotychczas o odbudowie zamku było cicho. Zebrani na onegdajszem zebraniu upoważnili zarząd **do powołania komitetu odbudowy zamku.**

Pod koniec zebrania odbyły się wybory, przyczem wylosowani członkowie zarządu pp.: **Fr. Nowara, Miecz. Krakowski i Adam Cetwiński** zostali wybrani ponownie.

Do komisji rewizyjnej zostali wybrani pp.: ks. proboszcz Peche, B. Miórski i Stefan Jędrusik.

Biura podróży nie będą wydawały

paszportów zagranicznych

Ministerstwo spraw wewnętrznych uchyliło okólnik w sprawie pośrednictwa biur podróży przy załatwianiu spraw paszportowych.

Z dniem 1 czerwca r.b. biura podróży nie będą mogły zawodowo trudnić się pośrednictwem przy wyrabianiu paszportów zagranicznych. Władze, wydające paszporty, kierować się będą wyłącznie przepisami rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, z dn. 22 marca 1928 r. o postępowaniu władz administracyjnych.

Jednocześnie Ministerstwo spraw wewnętrznych poleciło urzędom wojewódzkim, przed wydaniem zgody na wystawienie paszportów zbiorowych, zbadanie, czy dana podróż ma rzeczywiście znaczenie dla interesów państwowych, gospodarczych, kulturalnych lub społecznych.

Tragiczna śmierć robotnika

Wypadek w podziemiach kopalni

Przed trzema dniami wydarzył się w podziemiach kopalni Niwka tragiczny wypadek, którego ofiarą padł jeden z robotników **34-letni Piotr Sowiński.**

Mianowicie, gdy Sowiński zajęty był na jednym z filarów, **oberwał się węgiel**, przysypując go, Sowiński doznał poważnych potłuczeń klatki piersiowej, brzucha i ramienia.

Przewieziony na kurację do szpitala Ubezpieczalni społecznej w Sosnowcu Sowiński **zmarł po upływie dwóch** dni, wskutek odniesionych obrażeń.

§ Z SALI SĄDOWEJ §

Przykładne ukaranie oszusta

W Sądzie grodzkim w Pszczynie odpowiadał **Abraham Stenberg, zam. w Sosnowcu,** oskarżony o dopuszczenie się dwóch oszustw przy sprzedaży pożyczek państwowych. W pierwszym wypadku poszkodowany został rolnik Kremza z Rutołtowic, a w drugim Gazdawa, zam. w Pszczynie

Za oba oszustwa sąd skazał oskarżonego Steinberga na 16 miesięcy więzienia.

12 letni chłopiec

WPADŁ POD AUTO.

W ub. środę wpadł pod przejeżdżające ulicą Targową w Sosnowcu auto ciężarowe prowadzone przez szofera Juljana Krostę z Dańdówki (11 Listopada 55) 12-letni Alter Rakuszyński (Targowa 9), doznając poważnych obrażeń. Rannego chłopca przewieziono do szpitala żydowskiego w Sosnowcu.

Szofer auta nie ponosi żadnej winy w wypadku, bowiem chłopiec wybiegł nagle z bramy domu i wpadł wprost pod przejeżdżające auto.

—oOo—

× **STRAJK W „METALPOLU".** Jak donieśliśmy wczoraj, w ub. wtorek zastrajkowali robotnicy fabryki „Metalpol" w Będzinie. W ciągu wczorajszego dnia strajkujący również nie opuszczali fabryki. Dzisiaj odbędzie się w Inspektoracie pracy konferencja, na której omówiona ma być sprawa zlikwidowania zatargu.

× **BEZPŁATNA NAUKA STRZELANIA** dla członkiń Koła organizacji przygotowania kobiet do obrony kraju w Dąbrowie rozpocznie się w najbliższym czasie. Zapisy przyjmuje sekretarka Koła p. Pilecka. Bliższe szczegóły zostaną podane do wiadomości po ustaleniu liczby zgłoszeń.

Rozkład jazdy

POCIĄGÓW OSOBOWYCH

OBOWIĄZUJĄCY OD 15 MAJA 1936 R.

ODCHODZĄ Z SOSNOWCA:

do **Warszawy:** 0.20, 7.46 (p.), 10.57, 12.56, 18.42 (p.).
„ **Częstochowy:** 5.57, 8.24, 15.03, 16.37, 20.44.
„ **Ząbkowic:** 7.00*), 9.52, 15.39, 18.23.
„ **Będzina:** 15.28 r.
„ **Kazimierza:** 8.36, 15.10, 18.00, 20.45, 23.15.
„ **Maczek przez Kazimierz:** 8.36, 23.15.
„ **Strzemieszyc:** 7.27 r., 8.59, 12.01, 14.16, 17.30, 19.38.
„ **Dęblina:** 16.04.
„ **Kielc:** 1.40.
„ **Tunelu:** 6.25, 13.36, 22.45.
„ **Katowic:** 1.55, 4.35 1), 5.09 2), 5.47, 6.20, 7.10, 7.37, 8.29, 9.42, 10.12, 11.01 *), 11.46, 12.08 p., 12.46, 13.27, 14.25, 15.52, 16.33, 17.01, 17.35, 18.52, 19.28, 20.25, 21.32, 21.50 (p.), 23.04.

PRZYCHODZĄ DO SOSNOWCA:

z **Warszawy:** 5.41, 7.48, 12.07 (p.), 16.27, 21.48 (p.).
„ **Częstochowy:** 9.40, 14.19, 17.32, 20.21, 23.01.
„ **Ząbkowic:** 7.05, 10.59 *), 12.43, 19.26.
„ **Będzina:** 16.59 r.
„ **Kazimierza:** 7.31, 12.35, 16.55, 19.50, 21.27.
„ **Maczek przez Kazimierz:** 12.35.
ze **Strzemieszyc przez Kazimierz:** 7.31.
„ **Strzemieszyc:** 4.33 1), 5.06 2), 6.18, 7.33 r., 10.10, 13.23, 21.30.
z **Radomia:** 11.43.
„ **Dęblina:** 1.51.
„ **Tunelu:** 8.26, 18.49.
„ **Miechowa:** 15.48.
„ **Katowic:** 0.12, 1.37, 5.35, 6.23, 6.56 *), 7.26, 7.45 (p.), 8.22, 8.57, 9.47, 10.55, 11.57, 12.54, 13.34, 14.10, 15.00, 15.25, 15.34, 16.00, 16.36, 17.37, 18.21, 18.41 (p.), 19.36, 20.40, 22.43.

UWAGA: p. pospieszne.
*) kursuje w dni nauki szkolnej na odcinku Ząbkowice—Zawiercie.
1) oznaczony kursuje w niedzielę i święta od 14.VI do 30.VIII włącznie
2) oznaczony kursuje codziennie, a w okresie od 14.VI do 30.VIII tylko w dni robocze.
r. kursuje tylko w dnie robocze.

NA AMERYKAŃSKIM UNIWERSYTECIE

Profesor: Dziennikarstwo, proszę panów, jest zawodem wymagającym głębokiej i przemyślanej oceny wydarzeń. Z powodzi faktów trzeba wyłowić to, co najdonioślejsze. W dzienniku wolno nam poświęcać miejsce tylko wydarzeniom interesującym. Naprzykład: pies ugryzł człowieka — trzy wiersze tekstu; człowiek pogryzł psa — cała kolumna.

RODZINA W SOWIETACH

Korespondent zagraniczny zwiedza mieszkania robotnicze w Moskwie. Wchodzi do izby, gdzie tłoczy się 15 osób.

Przewodnik: I proszę pomyśleć, że opowiadają, że Sowiety zniweczyły rodzinę!...

ZNAŁ ICH

— Panie Mońku, powiedz pan, dlaczego Mojżesz prowadził żydów przez morze Czerwone?

— ?

— Bo się wstydził chodzić z nimi przez miasto.

KRONIKA OLKUSZA

Trzy złośliwe podpalenia
JEDNEJ NOCY

W nocy na 12 bm. dziwnym trafem miały miejsce w olkuskiem trzy podpalenia z chęci uzyskania większej premji asekuracyjnej; mianowicie: w Dobrej, gm. Pilica, domu wartości ok. 8 tys. zł. na szkodę Franc. Gajdy, w Biskupicach, gm. Pilpca domu na szkodę Franciszka Wacańskiego i w Chełmie stodoły Jana Szczepary. Ten ostatni o podpalenie posądził swego sąsiada Giła, lecz dochodzenie policyjne nie potwierdziło tego podejrzenia, natomiast wyszło na jaw, że podpalenia dopuścił się sam poszkodowany.

Poprzednie dwa pożary powstały również z podpalenia i sami poszkodowani stoją pod zarzutem dokonania tego czynu dla osiągnięcia premji asekuracyjnej.

—xx—

× **ECHA ŻAŁOBNYCH UROCZYSTOŚCI W OLKUSKIEM.** Z relacyj, jakie nadchodzą z pow. Olkuskiego, wynika, że prawie we wszystkich miejscowościach, gdzie są parafje i szkoły, pierwszą rocznicę śmierci Marszałka obchodzono uroczyście. Po nabożeństwach urządzono pochody żałobne i akademje. O godz. 13 na odgłos dzwonów kościelnych, ludność zdejmowała nakrycia głowy i przystawała w milczeniu.

× **25-LECIE HARCERSTWA.** Władze harcerskie w Olkuszu ustaliły program uroczystości jubileuszu harcerstwa Zagł. Dąbrowskiego. Program przewiduje zjazd hufców pow. Olkuskiego w dn. 17 bm. w Olkuszu, z następującym programem: o godz. 8.30 zbiórka hufców w parku na Czarnej Górze, o godz. 9 nabożeństwo w kościele parafjalnym i dekoracje zasłużonych osób za pracę społeczną w organizacjach harcerskich, o godz. 13 zabawa ogrodowa z popisami harcerskiemi, ogniskiem i gawędą.

× **WIECZÓR HARCERSKI W OGRODZIEŃCU.** W ub. niedzielę staraniem miejscowego koła LM. i K. odbył się w Ogrodzieńcu wieczór harcerski, na którym m. in. przemawiał prof. Wiatrowski z Olkusza na temat życia Kaszubów. Odczyt ilustrowany był przezroczami.

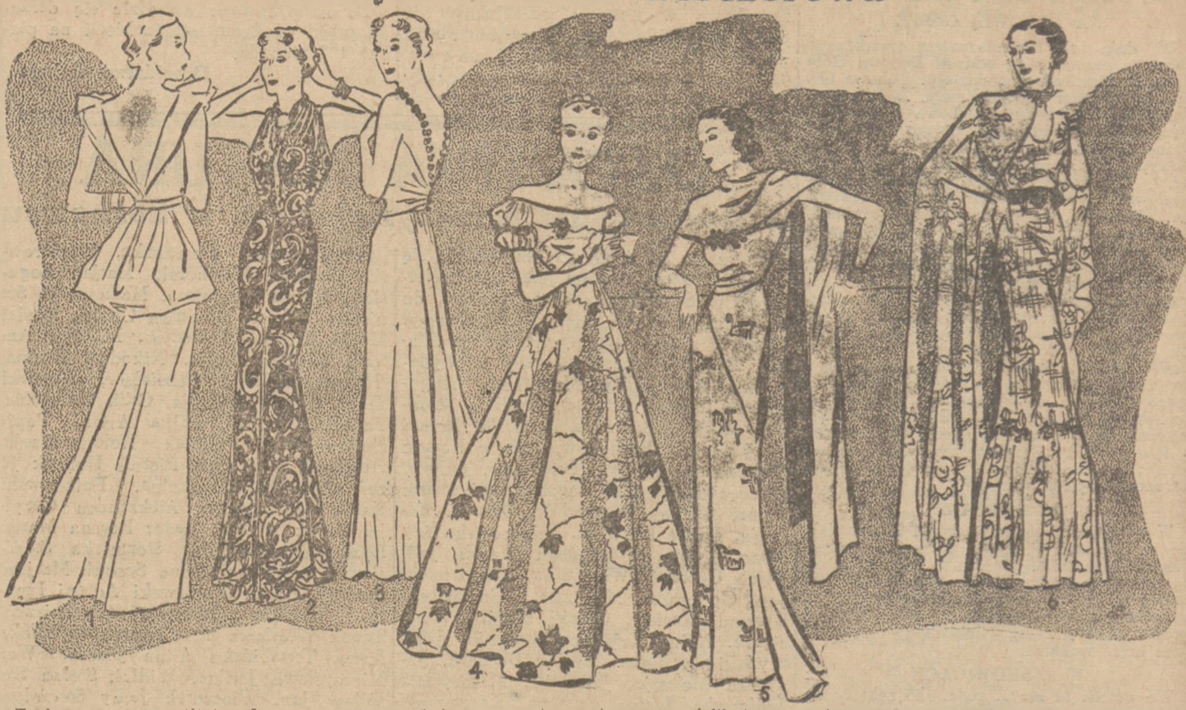
× **NOWY ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW.** Od dnia dzisiejszego obowiązuje nowy rozkład pociągów osobowych. Według tego rozkładu pociągi odchodzą z Olkusza w kierunku Zagłębia Dąbrowskiego: 0.40, 7.10, 10.35, 14.31, i w dnie świąteczne od 31 V. do 30 VIII o 20.03; w kierunku Kielc: 4.44, 7.44, 14.49 17.21, 23.58 i w dnie świąteczne od 31 V. do 30 VIII o 10.20 — tylko do Rabsztyna.

× **USTALENIE TOŻSAMOŚCI TOPIELCA.** Kilka dni temu donosiliśmy o wyłowieniu z t. zw. Bielnego stawu na terenie gm. Bolesław, zwłok nieznanej kobiety. Jak ustaliła policja, były to zwłoki Heleny Pańtowej, mieszkanki Będzina (Siemońska 5). Mąż Pańtowej przed kilku laty wyjechał do Francji, pozostawiając Pańtową bez środków utrzymania. Pańtowa zdradzała chorobę umysłową.

Z RUCHU WYDAWNICZEGO

„MORZE". Ukazał się ostatnio nr. 5 miesięcznika „Morze", organu Ligi morskiej i kolonjalnej. Numer ten poświęcony francuskiemu imperjum kolonjalnemu, zawiera szereg ciekawych artykułów, omawiających bądź zagadnienia ogólne jak współpracę polsko-francuską w ostatnich latach, stosunki handlowe między Polską a kolonjami francuskiemi, rolę komunikacji, jako czynnika postępu w kolonjach bądź też dających szkic historyczny tworzenia się francuskiego imperjum kolonjalnego, czy też zacieśniającej się ostatnio coraz bardziej więzi gospodarczej między poszczególnemi częściami tego imperjum. Artykuł „Sprawa rąk, umysłów i serc" mówi o udziale Polaków we francuskiej akcji pionjerstwa kolonjalnego. Pozostałe wreszcie artykuły poświęcone są historycznemu, geograficznemu i gospodarczemu opisowi poszczególnych kolonij i posiadłości, składających się na potężne imperjum Francji, zajmującej obecnie drugie po wielkiej Brytanji miejsce wśród potęg kolonjalnych świata. Barwę i wyraz ciekawych żywo ujętych artykułów potęgują jeszcze liczne fotografje, oraz mapa posiadłości i kolonij francuskich.

Piękna suknia wieczorowa



1 Toaleta z gorąco-żółtej tafty, na ramjonach udrapowana w zwoje, przechodzące ku plecom w głęboki szpiczasty dekolt i zebrane zgrabnie w rodzaj szarfy.

2 Suknia wieczorowa z czarnej organdi, drukowanej w duże kwiaty, obcisła o prostym kroju, bez rękawów, udrapowana miękko wysoko pod szyją. Spódnica poszerza się ku dołowi.

3 Suknia z matowej krepy w delikatnym zielonym kolorze, ze spódnicą ztyłu silnje kloszową.

4 Suknja stylowa z jedwabnego muślinu w barwny deseń. Spódnica fałdzista bardzo szeroka. Góra krótko — obnażająca ramiona i krótkie rękawki z podwójną bufką.

5 Suknia wieczorowa z tafty Cloque, ze spódnicą o nierównej długości. Przybrana interesująco przypiętym zprzodu szalem przerzuconym przez ramjona, z gładkiego jedwabiu w kolorze chińskiego błękitu.

6 Modna suknja balowa z tjulu w barwne kwiaty na czarnem tle, z owalnem wycięciem i spódnicą z dużą falbaną. Długa narzuta w rodzaju capu z tego samego materjału, spięta u szyi klamrą ze strasów.

Pijany wbił sobie nóż w piersi
i wpadł do rowu przydrożnego

Mieszkaniec wsi Boguchwałowice, gminy Mierzęcice, powiatu Zawierciańskiego **Kazimierz Mos**, stawał w ub. wtorek przed komisją poborową.

Powróciwszy wieczorem w stanie pijanym, Mos chodził drogą miejską wywijając przytem z fantazją trzymanym **w ręce nożem.**

W pewnej chwili pijany potknął się i **wpadł do przydrożnego rowu.**

Podczas upadku Mos wbił sobie przypadkowo **nóż w piersi.** Wskutek przecięcia tętnicy, Mos **wkrótce zmarł,** wskutek upływu krwi.

Tragiczna śmierć młodego mężczyzny wywołała duże wrażenie w całej okolicy.

Burza w Olkuskiem
Przerwany dopływ prądu

W ub. środę około godz. 4 popoł. nad Olkuszem i okolicą przeszła burza z piorunami, trwająca około dwóch godzin z przerwami. Wskutek uderzenia pioruna w przewody elektryczne, doprowadzające prąd do Olkusza i Klucz z Jaworzna, obydwie te miejscowości **pogrążone były w ciemnościach do godz. 11 wiecz.**

Z tego powodu **przerwano pracę w fabryce „Olkusz" i papierni „Klucze",** gdyż obydwie te fabryki czerpią prąd z Jaworzna.

KRONIKA GOSPODARCZA

SKUTKI SANKCYJ ANTYWŁOSKICH ODBIJAJĄ SIĘ NA NASZYM WYWOZIE. Sankcje przeciwwłoskie uchwalone w Genewie po wybuchu wojny abisyńskiej, wywarły swój wpływ ujemny na polsko-włoskie obroty gospodarcze. Podczas gdy w I kwartale r 1935 przywóz włoski do Polski wynosił 9.508 tys. zł., a nasz wywóz do Włoch 8.970 tys. zł., to w I kwartale rb. objętym już całkowicie sankcjami przywóz włoski do Polski wynosił wartość 2.360.000 zł., a wywóz polski 4.392.000 zł.

ZAKUPY TOWARÓW POLSKICH PRZEZ KANADĘ. Do Montrealu powrócił z Europy p. R. J. Coock, przedstawiciel największej firmy kanadyjskiej The Hudson Bay Comp. Cook, będąc w Europie zwiedził również Polskę, o której przemyśle wyraża się z dużem uznaniem. Zdaniem jego, szereg wyrobów polskich może wejść na rynek kanadyjski. W czasie swego pobytu w Polsce zamówił on dla swej firmy szereg artykułów, przedewszystkiem zaś wyroby szklane.

WYDATKI I DOCHODY FUNDUSZU INWESTYCYJNEGO KOLEI. Według ostatnich obliczeń głównego urzędu statystycznego, wydatki Funduszu inwestycyjnego kolej w Polsce w styczniu rb. wynosiły 2.363 tys. zł., dochody zaś 333 tys. zł. Na budowę nowych linij kolejowych wydano 200 tys. zł., na inwestycje na kolejach istniejących 2.163 tys. zł., w tem na zakup taboru 827 tys. zł.

BUDOWA PRZETWÓRNI MIĘSNEJ NA POLESIU. Komisja ekonomiczna polskiej Izby rolniczej na ostatniem posiedzeniu wypowiedziała się za koniecznością budowy przetwórni mięsnej na Polesiu. Brak odpowiedniej przetwórni uniemożliwia należyty zbyt i związane z nim akcje podniesienia produkcji hodowlanej, która stanowi podstawę egzystencji rolnictwa poleskiego. Obecnie Polesie jest terenem jedynie dorywczej działalności poważniejszych firm, stąd wynika, iż na Polesiu są większe niż gdzieindziej wahania cen i większa zniżka w okresach wzmożonej podaży, co niezmiernie utrudnia racjonalną produkcję.

REKORDOWY WZROST ILOSCI SAMOCHODÓW I MOTOCYKLI W NIEMCZECH. Donoszą z Berlina, że w miesiącu kwietniu rb. zarejestrowano największą ilość nowych pojazdów motorowych, mianowicie 49.215, a więc o 32% więcej niż w kwietniu 1935 r. Najwięcej przybyło motocykli i samochodów osobowych.

NA CENTRALNĄ TARGOWICĘ W MYSŁOWICACH spędzono od 5 do 11 bm. wołów 28, buhaj 32, krów 368, jałówek 41, świń 1340, cieląt 99, razem 1908 szt. zwierząt. Płacono w dniu 11 bm. za 1 kg. żywej wagi za nierogaciznę (ceny loco targowica łącznie z kosztami handlowemi) od 0.80 do 1.08 zł.

Zaciśnięta pięść
JAKO SPOSÓB POWITANIA

Socjaliści i komuniści hiszpańscy przyjęli odpowiedni dla nich w zupełności sposób powitania, a mianowicie podnoszą oni wgórę rękę, zaciskając przytem pięść. W ten sposób witali oni już i żegnali nowego prezydenta Azanę, gdy ukazał się na balkonie swej siedziby w Madrycie.

Tysiące wyciągniętych wgórę rąk z zaciśniętemi pięściami musiały prawdopodobnie robić b. „miłe" wrażenie.

KRONIKA ZAWIERCIA

× **ZGON ZASŁUŻONEGO HALLERCZYKA.** W dniu onegdajszym odprowadzono na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki śp. Szczepana Derbota, prezesa miejscowej placówki Związku Hallerczyków w Zawierciu i b. ochotnika armji gen. Józefa Hallera, który brał czynny udział na kilku frontach w walkach o niepodległość Polski. W kondukcie żałobnym poza znajomymi wzięli udział: miejscowa placówka Zw. Hallerczyków, delegacje placówek Hallerowskich z Dąbrowy, Czeladzi i Grodźca z komendantem chorągwi p. Marjanem Kuziorem. Nad mogiłą żegnał zmarłego prezesa Zw. Hallerczyków w Zawierciu komendant chorągwi Zagłębia p. Kuzior.

× **NIE 1000 OSÓB,** jak to wczoraj mylnie wydrukowano, zebrało się onegdaj przed Magistratem, lecz 100, co niniejszem prostujemy.

× **BUDOWA ULICY.** W najbliższym czasie zarząd miejski w Zawierciu przystąpi do budowy ulicy Żabiej o opłakanym stanie której, w swoim czasie pisaliśmy. Wydział techniczny Magistratu wytyczył już trasę i roboty zostaną wkrótce rozpoczęte. Przy wytyczaniu trasy, zajęto w niektórych wypadkach prywatne grunty, co wywołało niezadowolenie wśród ich właścicieli.

Nad Bawarją pojawiły się
CHMURY ŻARŁOCZNYCH CHRABĄSZCZÓW

Według wiadomości nadeszłych z Monachjum, południowo - wschodnie okręgi Bawarji nawiedzone zostały plagą chrabąszczów, w rozmiarach dotychczas nienotowanych.

Najsilniej ucierpiały okolice miasta Landsberg, położone nad rzeką Lech. Wieczorem 6 maja nad miastem pojawiła się olbrzymia chmura, licząca miljony chrabąszczów.

Chmura lecąca 10 m. nad ziemią miała **8 kilometrów długości, a 500 metrów szerokości.** Chrabąszcze opuściły się na sady Landsbergu i okolicy i zniszczyły je niemal w mgnieniu oka. Ilość chrabąszczów była tak olbrzymia, że w **ogrodach leżały one warstwą grubości 10 cm. na ziemi.** gdyż nie znalazły pomieszczenia **na drzewach**

Skłóli nożem
A NASTĘPNIE STRATOWALI NOGAMI

W ub. wtorek na przechodzącego w godzinach nocnych ulicą Cyganka we Włocławku Antoniego Pakulskiego na padło kilku żydów. Jeden z nich zadał nożem cios w policzek bezbronnemu Polakowi. Gdy raniony runął na ziemię, wówczas rozbestwieni żydzi stratowali leżącego w kałuży krwi Pakulskiego nogami, zadając mu kilka dalszych ran.

Być może Pakulski zginąłby pod razami żydów, gdyby nie nadbiegli na pomoc posterunkowi policji.

Ciężko rannego Pakulskiego przewieziono do szpitala, a żydowskich bojówkarzy osadzono w areszcie.

Innego rodzaju wypadek dzieciobójstwa miał miejsce w kolonji Krzywie, gm. Łagiewniki, (woj. łódzkie). Podczas sporu o majątek między Gustawem Trinterem a zamężną córką jego, Elą Nonenmacheową, Trinter chwycił nóż i ugodził nim śmiertelnie córkę, poczem sam popełnił „harakiri“.



KRWAWE ROZRUCHY W SALONIKACH

W Salonikach, jak doniosły depesze, doszło w tych dniach do krwawych starć strajkujących z policją. Do przywrócenia spokoju użyto wojska. Ilustracja przedstawia rozpędzanie demonstrantów przez kawalerję.

Z CAŁEJ POLSKI

KARDYNAŁ MARMAGGI Z WIZYTĄ U PRYMASA POLSKI

Onegdaj bawił z wizytą u J. Em. ks. kard. Prymasa J. Em. prononcjusz apostolski ks. kard. Marmaggi, przybywszy samochodem z Warszawy w towarzystwie radcy nuncjatury ks. prałata Paccinięgo.

J. Em. ks. kard. Marmaggi zabawił w Poznaniu kilka godzin poczem wrócił do Warszawy.

EKSPEDYCJA ARCHEOLOGICZNA PRZY PRACY W SŁAWNYM BISKUPINIE

W ub. tygodniu w Biskupinie pod Żninem ekspedycja archeologiczna Uniwersytetu Poznańskiego w składzie 50 osób rozpoczęła już prace wykopaliskowe na półwyspie jeziora biskupińskiego. Osady przedhistoryczne odkryte zostały również przez dr. Rajewskiego na boisku sportowem obok małego jeziora w Żninie. Osady pochodzą ze wczesnej epoki żelaznej (500—700 lat przed Chr.) i z okresu wczesnodziejowego (1.100 — 1.200 po Chr.) Wykopaliska będzie można zwiedzać przy końcu bież. miesiąca.

„NA GAPĘ“ Z ANTWERPJI DO GDYNI

Na statku „Śląsk“ w drodze z Antwerpji do Gdyni znaleziono „ślepego“ pasażera. Okazał się nim bezrobotny marynarz Michał Pilichewicz, który wśliznął się niespostrzeżony na pokład statku w Antwerpji. Po przybyciu do Gdyni Pilichewicz został osadzony w areszcie śledczym. Nie zmieni to już faktu, że bezpłatnie odbył podróż na „łono ojczyzny“.

PIORUN Z GOŚCINĄ W MIESZKANIU

Przed kilku dniami podczas burzy która przeszła nad Warszawą, piorun uderzył w antenę na willi niejakiego Bronisława Sikorskiego.

Z anteny piorun spłynął do mieszkania, niszcząc aparat radjowy. Następnie piorun „powędrował“ do łazienki, gdzie uszkodził wannę i wpadł przez rurę do otworu kanalizacyjnego.

ZABIŁ JĄ SPADAJĄCY GZYMS

Na przechodzącą ulicą Marszałkowską w Warszawie Chaję Hałamajzerową, spadł kawał gzymsu z dachu domu, który jest właśnie odnawiany. Odłamek gzymsu przebił parasolkę, kapelusz i ugodził nieszczęśliwą kobietę w głowę.

Siła uderzenia była tak wielka, że odłamek wgniótł czaszkę, powodując śmierć Hałamajzerowej.

OJCOWIE — ZBRODNIARZE

W Krotoszynie (Wielkopolska) zdarzył się w tych dniach wypadek świadczący o niesłychanem zezwierzęceniu niejakiego Stanisława Galewskiego.

Nie mogąc znaleźć mieszkania, w którymby zamieszkał ze swoją rodziną, Galewski uznał, że najlepiej będzie pozbyć się dzieci. W tym celu wyprowadził swe dwie córeczki, 7-letnią Kasię i 4 letnią Łucję poza miasto i utopił je w stawie.

Zaniepokojona matka zniknięciem córeczek, zwróciła się o pomoc w poszukiwaniu zaginionych do policji. W toku poszukiwań poddano przesłuchaniu ojca który wtedy przyznał się do popełnionej zbrodni.

Zwłoki biednych dziewczynek wydobyto. Rozpacz ich matki jest nie do opisania.

SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE

CKS. — UNJA
kolarski mecz torowy

Jak już podawaliśmy w najbliższą niedzielę dn. 17 bm. odbędzie się na torze kolarskim STS. Unji emocjonujący pojedynek kolarzy CKS.-u i Unji. Będzie to pojedynek dwóch drużyn kolarskich, składających się z 8 zawodników każda, przyczem skład osobowy drużyn przedstawia się następująco:

CKS.: Ryś Zbigniew, Ociepka K., Madej Z., Szymanek St., Grenda St., Czapiga St., Szczygieł i Pilarek St.

Unja: Pochwalski M., Kukieła J., Wawrzycki M., Grot M., Czechowski T. Migas St. Kopczyński Z. i Baran St. (rezerwowi: Walaszek. Żykowski i Zieliński.

Program wyścigu obejmuje następujące biegi: sprinterowski, australijski, rozstawny, drużynowy olimpijski na przestrzeni 4000 mtr. oraz amerykański parami na przestrzeni 50 okrążeń toru. Wyścig odbędzie się o puhar srebrny ufundowany przez obydwa kluby. Rewanż odbędzie się w Czeladzi w późniejszym terminie. Wyścig będzie punktowany, przyczem punktuje się cztery pierwsze miejsca. Początek wyścigu o godz. 14.

Wyścig ten zainauguruje sezon sportowy na torze w Zagł. i zapowiada się niezwykle interesująco, gdyż zmierzą się tutaj najlepsi kolarze Zagłębia. Nazwiska Pochwalskiego, Rysia, Kukieły i innych mówią same za siebie i wróżą, że walka będzie niezwykle zacięta i że będzie to walka nietylko o puhar, lecz również o nieoficjalny tytuł najlepszego kolarza Zagłębia. Ciekawy będzie pojedynek asów obydwu zespołów Pochwalskiego (Unja) i Rysia CKS., którzy nadawać będą ton całemu wyścigowi. Ryś bowiem po ostatnich niepowodzeniach dążyć będzie do rehabilitacji, Pochwalski zaś do utrzymania swej supremacji.

Nie jest również wykluczone, że na tle walki tych dwóch asów zabłyśnie jakiś nowy zawodnik i sprawi asom mniej miłą niespodziankę. Walka zespołowa przedstawia się również interesująco i można powiedzieć tylko tyle, że zwycięży zespół, który poza asem będzie posiadał dobry poziom przeciętny.

Trzeci dzień sportowy
„Powszechniaka“ w Dąbrowie

W dniu 7 czerwca br. odbędzie się trzeci dzień sportowy „Powszechniaka“ na stadjonie miejskim w Dąbrowie Gór. Program dnia obejmuje zawody w siatkówkę, dwa ognie, kwadranta. Dla drużyn kół b. wychowanków, OMP. przewidziano również koszykówkę. Ponadto mogą zgłaszać się liczniejsze zespoły (klasy) liczące ok. 40 osób do pokazów gier ruchowych. (np. rybak, lis itp.) Taki zespół musi wykazać się znajomością prawideł, sprawnością w przeprowadzeniu 10 gier ruchowych.

Nagrody dla drużyn: nagroda przechodnia za siatkówę dla drużyny męskiej, nagroda przechodnia za siatkówkę dla drużyny żeńskiej, pozatem kilka piłek i dyplomy.

Zgłoszenia należy przesyłać do redakcji „Powszechniaka“ w Dąbrowie do dnia 31 bm.. W zgłoszeniu podpisanem przez zarząd drużyny i opiekuna-nauczyciela, podać konkurencję oraz skład drużyny. Zaznaczyć też należy czy jest to drużyna szkolna, harcerska, byłych wychowanków, OMP.-u. Każdy uczestnik drużyny szkolnej musi posiadać w dniu przyjazdu zaświadczenie kierownictwa szkoły, iż w bież. roku jest uczniem tejże szkoły.

Kierownictwo rozgrywek w trzecim dniu sportowym spoczywa w rękach p. Leona Stankiewicza instruktora wychowania fizycznego w Dąbrowie. Godzinę przybycia zawodników na stadjon podamy w późniejszym terminie.

Samolot — jako znamię
NA CIELE DZIECKA

Pisma angielskie przynoszą następującą niezwykle ciekawą wiadomość:

Synek wybitnego lotnika angielskiego, kapitana Johna Sinclaira, urodzony już po śmierci swego ojca, a liczący obecnie sześć miesięcy, posiada na swem ciele szczególne znamię.

Zaraz po przyjściu na świat tego dziecka stwierdzono na jego ciałku niewyraźną, podługowatą plamę czerwoną. Stopniowo jednak kształty tej plamy zarysowywały się tak, że dzisiaj na ciele synka lotnika widnieje już zupełnie wyraźne znamię pod postacią dwupłatowego samolotu.

Znane są już fakty istnienia znamion w kształcie zygzaków błyskawicy u niemowląt, których matki przeraził widok uderzającego pioruna. Ale chyba po raz pierwszy widok samolotu utrwalił się w tak niezwykły sposób na ciele niemowlęcia.

Matka przytem tego dziecka lotnika opowiada, że w jej rodzinie przyszło na świat podczas wojny, gdy zeppeliny docierały aż do Londynu, dziecko, na którego ciele widniało znamię pod postacią lecącego sterowca.

Jak wytłomaczyć
TO NIEZWYKŁE ZJAWISKO

Wśród mieszkańców Florencji wielkie wrażenie wywarł niezwykły wypadek, który zdarzył się w ub. tygodniu.

Oto proboszcz kościoła Santa Maria in Lungarno, Gotti, odprawiał mszę św. W chwili, gdy kapłan podniósł kielich, napełniony białem winem, jedna kropla tego wina spadła na biały jego ornat i momentalnie rozszerzyła się w dużą plamę krwawą. Kilka osób, które stojąc blisko ołtarza, zauważyły to zjawisko, opowiedziało o niem natychmiast innym tak, że wiadomość rozeszła się wkrótce po całem mieście. Mieszkańcy Florencji uważają to za „znak wojny“.

Macki „Gestapo”
WYKRYTO W PRADZE

Policja praska aresztowała onegdaj dwóch konfidentów tajnej policji niemieckiej premjera Goeringa. t. zw. „Gestapo“, którzy wykradali listy emigrantów z lokalu komitetu pomocy dla emigrantów z Niemiec i fotografowali je. Na podstawie zeznań jednego z aresztowanych poszukuje policja agenta Gestapo p. n. Held, na zlecenie którego działali konfidenci, obaj obywatele czescy.

Nie widział nigdy samochodu ani pociągu
gdyż przez 40 lat nie opuszczał domostwa

W małej wiosce Chorzery, na Wołyniu mieszka w małym drewnianym domku żydowska rodzina Milradów. Jest to rodzina chasydzka, wprost fanatyczna, pobożna.

W rodzinie tej znajduje się między innymi 62-letni Abram Milrad, starzec, jak się okazuje, należy do kategorji ascetów kabalistów i od czterdziestu lat nie wychodzi z mieszkania. Ani razu w życiu nie widział jeszcze samochodu, ani pociągu, bowiem przebywa stale w pokoju, którego okna wychodzą na podwórze.

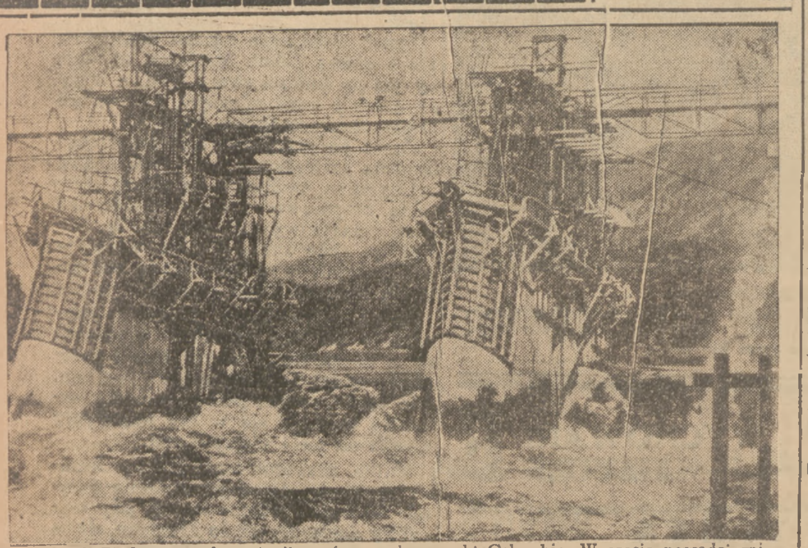
Nawet w okresie wojny podczas walk na Wołyniu Abram uparcie przesiadywał u siebie w domu.

W tych dniach dopiero wyprowadzono Milrada po raz pierwszy na świeże powietrze. Odbyło się to uroczyście w obecności całego miasteczka, przyczem zaproszono lekarza, na wypadek, gdyby asceta zemdlał. Podobno duże wrażenie wywarła na Abramie Milradzie ulica. Obecny korespondent jednego z żargonowych pism przeprowadził z nim wywiad.

Zapytany Milrad o wrażenia, jakie wywarł na nim świat, odpowiedział wieloznacząco: „Czy ja wiem?“

PODAJEMY

do wiadomości, że Stefanja Szumowska jest tylko wspólniczką fabryki gilz i żadnych zobowiązań w imieniu fabryki sama zaciągać nie może. Za wszelkie długi robione przez Stefanję Szumowską na rachunek fabryki nie odpowiadamy. Marja Szumowska, Franciszek Szumowski. 2987



W Stanach Zjednoczonych nastąpił groźny wylew rzeki Columbia. W czasie powodzi zniszczona została wybudowana z wielkim nakładem pracy olbrzymia tama. — Na zdjęciu szczątki tamy z ocalałym mostem.

Wyścigi konne
W KATOWICACH

W szóstym dniu wyścigów konnych z totalizatorem w Katowicach na torze w Brynowie w środę 13 bm. rozegrano 6 gonitw. Nadciągająca burza wpłynęła na zmniejszenie frekwencji publiczności. Totalizator znowu wypłacał 171 zł. za 10 zł.

W pierwszej z przeszkodami 3000 m. 6 koni — wygrała najlepiej przygotowana Dżonka K. Endera pod j. Chomiczem w 3'48" 2) Ozon, 3) Szamfary. Tot. zw. 22 zł. m. 16 i 58 zł.

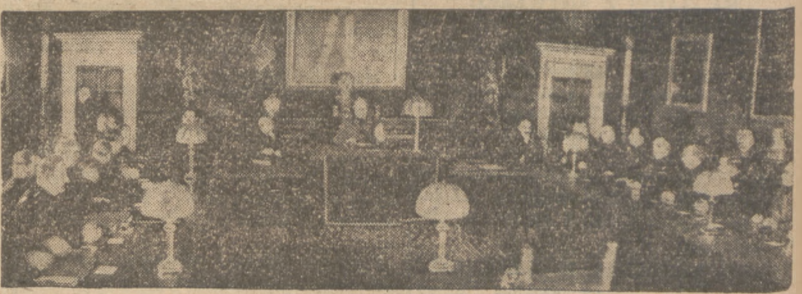
W drugiej płaskiej 2.100 mtr. przy 8 koniach — zaczął padać deszcz z gradem, faworyci zawiedli zupełnie, wygrał Rabuś W. Lewickiego pod chł. Grzanką w 2'24" za którego płacono w totalizatorze zł. 171 — 2 Baltazar, 3 Irma. Tot. zw. 171 zł. m. 56 — 17 i 13 zł.

W trzeciej z płotami 2.800 mtr. o nagrodę 1.200 złotych przy 6 koniach b. ciekawy wyścig, dla Alrauny groźny był jedynie Irkut— który zapóźno zaczął wyjeżdżać — wygrała Alraune J. Cerbowej pod dobrym jeźdźcem płotowym Lipińskim w 3'22", 2 Irkut, 3 Sekunda II. Tot. zw. 26 zł. m. 16 i 21 zł.

W czwartej płaskiej 1.800 mtr. 6 koni wygrała faworytka Fatma II. Jamnickiej pod j. Kaczmarskiem w 1'59", 2) Sekunda, 3) Ormianka. Tot. zw. 37 zł. m. 16 i 18 zł.

W piątej płaskiej 1.800 mtr. 7 koni — wygrała w zaciętej walce La Cumparsita Z. Mańko pod j. Kończalem II, 2) Cross Country, 3) Ever More. Tot. zw. 73 zł. m. 16 — 19 i 14 zł.

W szóstej płaskiej 1.800 mtr. 6 koni — faworyci pobici — wygrały konie dr. J. Schlingmanna — 1) Dzierlatka dr. J. Schlingmanna pod żok. Tobjaszem w 2'03", 2) Nitka, 3) Belle Etoile. Tot. zw. 25 zł. m. 24 i 36 zł.



OBRADY WIELKIEJ RADY FASZYSTOWSKIEJ

Na historycznem posiedzeniu Rady Faszystowskiej w dniu 9 bm. zapadła uchwała aneksji Abisynji. Na prezydjalnem miejscu siedzi Mussolini

SOSNOWIEC, Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 15.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Baginskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, F. Nunberg. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4.— REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI